

10 dni 2019 MODLITWY

GŁĘBSZE DOŚWIADCZENIE

*„A to jest żywot wieczny,
aby poznali ciebie,
jedynego prawdziwego Boga
i Jezusa Chrystusa,
którego posłałeś”
(J 17,3).*



10dni 2019 MODLITWY



Spis treści

Instrukcje dla lidera grupy modlitewnej	3
Wprowadzenie	6
Dzień 1 • Poznać i wierzyć	9
Dzień 2 • Z wnętrza	11
Dzień 3 • Największa walka	13
Dzień 4 • Wartość poddania się	15
Dzień 5 • Przywilej partnerstwa	17
Dzień 6 • Dar skruchy	19
Dzień 7 • Chwalebny cel	21
Dzień 8 • Przez dolinę	23
Dzień 9 • Siła większa niż zwątpienie	25
Dzień 10 • Pozwól uwolnić się od cierni	27
Sobota, 19 stycznia • Proponowany plan ostatniej soboty	29
Noc modlitwy • Opcjonalne całonocne spotkanie modlitewne 10 dnia	30
Obietnice, na które można powołać się w modlitwie	33
Wyzwanie ewangelizacyjne 10 Dni Modlitwy	37

TYTUŁ ORYGINAŁU: *10 Days of Prayer 2019*.

TŁUMACZ I TYPOGRAF: Jarosław Kauc. REDAKTOR I KOREKTOR: Bernard Koziróg.

Głównym autorem przewodników na kolejne dni modlitwy jest Jodi Genson.

Materiały przygotowane przez Stowarzyszenie Kaznodziejskie Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego.

Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie cytaty biblijne zaczerpnięto z *Biblii Warszawskiej*.

© Copyright by Zarząd Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce (2016). All rights reserved.

www.tendaysofprayer.org; www.adwent.pl



Instrukcje dla lidera grupy modlitewnej

Witaj w programie 10 Dni Modlitwy 2019! W ramach programu 10 Dni Modlitwy Bóg dokonał wielu cudów, odkąd program ten rozpoczął się pod nazwą Operacja Globalny Deszcz w 2006 roku. Duch Święty dokonywał ożywień, nawróceń, odnowienia ewangelizacyjnego zapалу, a także uzdrawiał więzi. Modlitwa prawdziwie prowadzi do duchowego ożywienia!

Poniższe wskazówki mają pomóc ci jako liderowi. Pierwsza część dotyczy tematów związanych z programem 10 Dni Modlitwy 2019, a druga część obejmuje wskazówki pomocne dla ciebie i twojej grupy modlitewnej. Pamiętaj, że są to jedynie przykładowe pomysły. Możesz je swobodnie zmieniać według tego, jak Duch Święty cię poprowadzi.

Podczas 10 Dni Modlitwy 2019 twoja grupa powinna się spotykać codziennie osobiście, telefonicznie lub za pomocą wideokonferencji na godzinę wspólnej modlitwy. Jak możesz zauważyć, 19 stycznia to technicznie 11 dzień. Jest to dzień opcjonalny, ale sugerujemy, by wykorzystać ten szabat jako celebrację tego, czego Bóg dokona w odpowiedzi na wspólne modlitwy. Mamy nadzieję, że te pomysły i sugestie pomogą uczynić 10 Dni Modlitwy 2019 mocnym doświadczeniem dla twojej grupy modlitewnej i całego zboru.

Wyruszając ku temu doświadczeniu poświęć chwilę na przeczytanie świadectw osób, które uczestniczyły w programie 10 Dni Modlitwy 2018.

- „Wydawało się, jakby wszystko inne było dla mnie ważniejsze od łączności z Chrystusem, a modlitwa stała się tylko rytuałem. 10 Dni Modlitwy przypomniały mi, jaki pokój i radość daje rozmawianie z moim Zbawicielem i odczuwanie Jego obecności” (Tasha, Saint Kitts i Nevis).

- „Każdego dnia czytanka była jakby napisana specjalnie dla mnie. Moja wiara była silna, ale jeszcze

została wzmocniona. Kiedy się modliłam, Bóg odpowiadał na moje szczególne modlitwy, a na niektóre nawet jeszcze zanim zaczęłam się modlić. Jednocześnie czułam żar wielu nieoczekiwanych prób, nad które nie miałam wpływu, ale Bóg jakoś pomógł mi zwyciężyć. Jego wspaniałość jest zdumiewająca!” (Sandra, Stany Zjednoczone).

- „10 Dni Modlitwy to wspaniałe doświadczenie! Nasz zbor gromadził się i modliliśmy się za siebie nawzajem. Podczas tych świętych spotkań były łzy i radość, a kiedy się modliliśmy, widzieliśmy miłość Bożą w odpowiedzi na nasze modlitwy” (Yan, Indonezja).

- „To zmieniło naszą praktykę modlitewną” (Ronald, Stany Zjednoczone).

- „Czuję, jakbym została napełniona nową mocą i siłą. To prawdziwe błogosławieństwo być częścią grupy modlących się ludzi. Bóg odpowiedział na większość naszych modlitw, a te, na które nie odpowiedział, powierzam Jego mądrości i doborowi czasu” (Jenny, Korea).

- „10 Dni Modlitwy było wielce inspirujące i pocieszające. Najbardziej poruszającym doświadczeniem było to, gdy emerytowany pastor przykuty do łóżka wskutek powikłań związanych z cukrzycą, który nie mógł mówić, zaczął telefonować i poruszać się na wózku inwalidzkim. To dopiero początek naszego dziękczynnego sprawozdania!” (Ima, Nigeria).

- „W tym roku po raz czwarty zjednoczyliśmy się w modlitwie. Pościliśmy i modliliśmy się przez 10 dni. Widzieliśmy cuda dokonywane przez Boga w naszym życiu. Jedna z siostr modliła się, by mogła się skontaktować z krewnymi z innego kraju, z którymi nie miała łączności od 20 lat. Po gorliwej modlitwie Bóg sprawił cud! Chwalimy Boga wraz z nią” (Doris, Stany Zjednoczone).

ZASADNICZE ELEMENTY PROGRAMU 10 DNI MODLITWY

Dlaczego studiujemy kwestię głębszego doświadczenia?

Ellen G. White napisała: „Ci, którzy uczestniczą w służbie dla Mistrza, potrzebują doświadczenia wyższego, głębszego i szerszego niż to, które wielu potrafi sobie wyobrazić. Wielu z tych, którzy należą do wielkiej Bożej rodziny, w niewielkim stopniu wie, na czym polega oglądanie chwały Bożej i przemiana z chwały w chwałę. Wielu ma mgliste pojęcie o doskonałości Chrystusa, a jednak ich serca drżą z radości. Pragną pełniejszego, głębszego odczucia miłości Zbawiciela. Niechaj tacy ludzie pielęgnują każde pragnienie duszy tęskniącej za Bogiem” (Ellen G. White, *Studzy ewangelii*, Warszawa 2003, s. 184). Pragniemy studiować zagadnienie rozwijania wyższego, głębszego, szerszego doświadczenia z Jezusem oraz przyjrzeć się temu, jak wiąże się ono z naszym praktycznym, codziennym życiem.

Codzienna karta tematyczna

Na każdy z 10 dni przygotowana została karta tematyczna. Zawiera ona sugerowany plan spotkania oraz propozycje tematu modlitw i wspólnych pieśni. Następnie zawiera fragmenty z *Biblii* i pism Ellen White, które pozwalają zgłębić temat dnia. Zaleca się, by każdy z uczestników przestudiował kartę tematyczną przed spotkaniem modlitewnym i miał ją ze sobą, aby mógł śledzić plan spotkania. Karty te można wydrukować i skopiować albo udostępnić uczestnikom w formie elektronicznej.

Zbory na całym świecie będą się jednoczyć w modlitwie wokół tematu dnia. Przyłącz się do modlitwy opartej na fragmentach *Pisma Świętego*, cytatach i intencjach modlitewnych zawartych w karcie tematycznej. Jednak pamiętaj, że nie chodzi o wykonanie planu. Możecie podzielić się na mniejsze grupy i każda z grup może modlić się w innych intencjach z podanej listy.

Niektóre z intencji odnoszą się w szczególny sposób do ogólnościowego Kościoła adwentystycznego. Ważne, byśmy modlili się razem za nasz Kościół, ale możecie też modlić się w bardziej ogólny sposób, zwłaszcza jeśli w grupie są goście spoza Kościoła. Módlcie się, byście jak najlepiej przyjęli gości i aby poczuł się oni częścią grupy.

Sugerowany czas na poszczególne elementy spotkania w części poświęconej na modlitwę

To, ile czasu poświęcicie na każdą z części modlitwy, będzie się różnić za każdym razem. Poniższe ramy czasowe to jedynie sugestie na podstawie tego, co zazwyczaj najlepiej się sprawdza:

- Powitanie/wprowadzenie: 2-5 minut.
- Czytanie *Pisma Świętego* i cytatów Ellen White: 3 minuty.
- Chwalenie Boga w modlitwie: 10 minut.
- Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem: 3-5 minut.

- Prośby i wstawiennictwo: 30-35 minut.
- Dziękczynienie: 10 minut.

Módl się za siedmioma osobami

Zachęć uczestników spotkań, by prosili Boga, aby wskazał im siedem osób, za które będą się szczególnie modlić podczas tych 10 dni. Mogą to być domownicy, przyjaciele, współpracownicy, członkowie zboru itd. Zachęć uczestników, aby modlili się, by Duch Święty prowadził tych ludzi do trwania w Chrystusie. Członkowie grupy powinni także prosić Boga, by wskazał im, o jakie szczególne potrzeby tych siedmiu osób mogą się modlić i jak mogą się zwrócić do nich z pomocą podczas tych 10 dni. Możesz dostarczyć kartki, na których uczestnicy spotkania będą mogli zapisać imiona siedmiu osób, za które będą się modlić.

Sobotnie nabożeństwo podczas 10 Dni Modlitwy 2019

Zaplanujcie specjalny modlitewny akcent i dzielenie się świadectwami wysłuchanych modlitw podczas nabożeństw w obie soboty podczas programu 10 Dni Modlitwy. Bądźcie kreatywni — jest wiele sposobów podzielenia się ze zbozem tym, co dzieje się podczas codziennych spotkań modlitewnych.

Szczególne podsumowanie w ostatnią sobotę

Zwłaszcza ostatnia sobota powinna być zaplanowana jako czas radości ze wszystkiego, czego Bóg dokonał podczas 10 Dni Modlitwy. Przeznaczcie odpowiednio dużo czasu na świadectwa wysłuchanych modlitw, biblijne nauczanie/kazanie o modlitwie oraz wspólny śpiew. Poprowadź zgromadzenie w modlitwie, aby ci, którzy nie uczestniczyli w codziennych spotkaniach, mogli doświadczyć radości wspólnej modlitwy. Zob. wskazówki w materiale na ostatnią sobotę.

Pokłosie 10 Dni Modlitwy 2019

Módlcie się, by Bóg wskazał wam, jak wasz zbor/grupa ma kontynuować to, co On rozpoczął podczas 10 Dni Modlitwy. Być może kontynuacją będą cotygodniowe spotkania modlitewne, a może Bóg pragnie, byście rozpoczęli nową służbę w waszym zborze albo działalność ewangelizacyjną w okolicy. Bądźcie otwarci na Boże prowadzenie. Będziecie zdumieni tym, dokąd Bóg może was zaprowadzić.

Świadectwa

Podzielcie się tym, jak Bóg działał podczas 10 Dni Modlitwy! Wasze świadectwa będą zachętą dla innych. Świadectwa możecie nadsyłać pod adresem: stories@ministerialassociation.org lub za pośrednictwem strony internetowej www.tendaysofprayer.org.

Wskazówki dotyczące wspólnej modlitwy

Uzgodnijcie intencje. Kiedy ktoś modli się w jakiejś intencji, niech inni modlą się o to samo uzgodniwszy to wcześniej. Taka modlitwa ma moc. Nie sądźcie, że skoro jedna osoba modliła się w jakiejś intencji, inni nie powinni wspomnieć jej w modlitwie. „Nadto powiadam wam, że jeśli by dwaj z was na ziemi uzgodnili swe prośby o jakąkolwiek rzecz, otrzymają ją od Ojca mego, który jest w niebie” (Mt 18,19). Jakże budujące jest to, kiedy wspieramy się nawzajem w modlitwie!

Powoływanie się na Boże obietnice. Przygotowaliśmy zbiór obietnic, na które można się powołać w modlitwie. Zachęć uczestników spotkań, by modląc się powoływali się na Boże obietnice. Łatwo jest skupiać uwagę na naszych problemach. Ale kiedy powołujemy się na Boże obietnice, nasza wiara wzrasta i przypominamy sobie, że nie ma nic niemożliwego dla Boga. Obietnice pomagają nam odwrócić wzrok od naszych słabości i trudności, a skierować go na Jezusa. W każdej słabości i zmaganiach możemy znaleźć w *Biblii* obietnice, na które możemy się powołać. Zachęć uczestników, by szukali więcej obietnic i spisywali je, aby mogli powołać się na nie w przyszłości.

Post. Zachęć uczestników programu 10 Dni Modlitwy, by rozważyli jakiegoś rodzaju post, np. od oglądania telewizji, słuchania świeckiej muzyki, oglądania filmów, surfowania po internecie czy jakiegoś rodzaju pokarmów, zwłaszcza tych ciężkostrawnych. Zaoszczędzony czas niech poświęcą na modlitwę i studiowanie *Biblii*, prosząc Boga o pomoc dla siebie i zboru, byście trwali pełniej w Chrystusie. Przyjmując prosty sposób odżywiania członkowie grupy mogą sprawić, że ich umysły będą bardziej otwarte na głos Ducha Świętego.

Duch Święty. Nie zapomnijcie prosić, by Duch Święty wskazał wam, jak i o co powinniście się modlić w kontekście sytuacji życiowej poszczególnych osób. *Biblia* uczy nas, że nie wiemy, jak się modlić i o co się modlić, ale Duch Święty wstawia się za nami.

„Nie tylko mamy prosić w imieniu Chrystusa, ale również z natchnienia Ducha Świętego. Jest przecież powiedziane: »Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach« (Rz 8,26). Takie modlitwy Bóg chętnie wysłuchuje. Gdy modlimy się w imieniu Jezusa, poważnie i gorąco, gorliwość nasza stanowi gwarancję, że Bóg »potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy« (Ef 3,20)” (Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2010, wyd. IV, s. 91).

Fizyczna wspólnota. Zanim zaczniecie się modlić, zaprosz uczestników spotkania, by usiedli blisko siebie. Kiedy ludzie przybliżają się do siebie, najlepiej tworząc krąg, sprzyja to duchowi jedności, który jest bardzo ważnym elementem wspólnej modlitwy. Kiedy uczestnicy siedzą daleko od siebie, trudno jest im nawet słyszeć nawzajem swoje modlitwy.

Prowadzenie dziennika modlitewnego. Prowadzenie dziennika podczas 10 Dni Modlitwy może być dobrym sposobem na zapamiętywanie codziennych tematów modlitwy, podejmowanie konkretnych zobowiązań wobec Boga oraz rozpoznawanie Jego błogosławieństw. Zapisywanie naszych modlitw i rejestrowanie odpowiedzi Boga na nie jest pewnym sposobem budowania wiary.

Dziennik modlitewny podczas 10 Dni Modlitwy można prowadzić na kilka sposobów. Możecie poświęcić czas podczas spotkań modlitewnych, aby uczestnicy mogli zanotować swoje prośby kierowane do Boga. Możecie prowadzić grupowy dziennik modlitw i odpowiedzi — czy to w notatniku, czy na dużym arkuszu, czy w internecie. Wystarczy duża kartka papieru podzielona na dwie kolumny. W lewej kolumnie zapisujecie prośby, a w prawej odpowiedzi. Dobrze jest wracać do tych wpisów i przypominać sobie, jak Bóg odpowiadał na wasze modlitwy!

Szacunek dla Boga. Zachęcaj uczestników słowem i przykładem do okazywania szacunku dla Boga. Przycho- dzimy to sali tronowej Króla wszechświata. Nie traktujmy tego czasu modlitwy z lekceważeniem w naszej postawie czy manierach. Jednak nie jest konieczne, byśmy przez cały czas klęczeli. Godzina modlitwy powinna zostać spędzona wygodnie, więc zachęć uczestników, by klęczeli, siedzieli lub stali, stosownie do tego, jak Bóg ich prowadzi i jak jest im wygodniej.

Modlitwa pojedynczymi zdaniami. Modlitwy powinny być krótkie i rzeczowe. To daje innym okazję, by się modlić. Starajcie się ograniczyć swoje modlitwy do kilku zdań. Każdy może się modlić wielokrotnie. Krótkie modlitwy, najlepiej jednozdaniowe, czynią czas modlitwy interesującym i pozwalają Duchowi Świętemu wywierać wpływ na uczestników spotkania w czasie modlitwy. Nie musicie zaczynać i kończyć każdego zdania modlitwy wyrażeniami takimi jak: „Drogi Boże” i „Amen”. Niech wasze modlitwy będą jedną długą rozmową z Bogiem.

Milczenie. Jako lider grupy nie staraj się zdominować czasu poświęconego na modlitwę. Cel jest taki, by inni się modlili. Chwile milczenia są dobre, bo dają Bogu czas, by przemawiał do serc uczestników. Pozwólcie Duchowi Świętemu działać i niech każdy ma okazję się modlić.

Śpiew. Spontaniczny grupowy śpiew połączony z modlitwą dodaje piękna spotkaniu modlitewnemu. Proponowane pieśni są podane pod koniec planu spotkania. Nie musicie odśpiewać wszystkich proponowanych pieśni — są to tylko propozycje do wykorzystania. Śpiew jest dobrym sposobem przejścia z jednej części modlitwy do kolejnej.

Podawanie intencji modlitewnych w czasie modlitwy. Nie pytaj o intencje modlitewne przed rozpoczęciem modlitwy. Zamiast tego poproś uczestników, by modląc się wymieniali intencje i zachęcali innych do przyłączenia się do modlitwy w danej intencji. Dlaczego? Bo to oszczędza mnóstwo czasu! Rozmawianie o intencjach często pochłania większość czasu przeznaczonego na modlitwę. Szatan cieszy się, kiedy zamiast się modlić w jakiejś sprawie, zaczynamy o niej dyskutować. Słyszając o problemie, ludzie mają skłonność do wyrażania współczucia i sugerowania rozwiązań. A przecież moc pochodzi od Boga! Im więcej się modlimy, tym więcej Jego moc działa.

Osobiste nabożeństwo. To bardzo ważna kwestia! Nie zapomnij, że jako lider musisz spędzać codziennie czas u stóp Jezusa, rozmawiając z Nim i studiując Jego Słowo. Jeśli poznawanie Boga będzie najważniejsze dla ciebie, twoje duchowe doświadczenie będzie harmonijne i błogosławione. „Moc, która wstrząsnęła światem w dniach wielkiej reformacji, wypływała z ukrytych miejsc modlitwy. Tam, w świętej ciszy, słudzy Boży opierali się na skale Jego obietnic” (Ellen G. White, *Wielki bóg*, Warszawa 2017, wyd. XVIII, s. 129).



Wprowadzenie

Witaj w programie 10 Dni Modlitwy 2019! Jesteśmy wdzięczni Bogu, że możemy rozpocząć ten rok modlitwą. W minionych latach Bóg dokonał wielu cudów, kiedy przychodziliśmy do Niego w modlitwie i poście. Duch Święty dokonywał ożywień, nawróceń, odnowienia ewangelizacyjnego zapалу, a także uzdrawiał więzi. Modlitwa prawdziwie prowadzi do duchowego ożywienia!

Wierzmy, że życie twoje i tych, za których się modlisz, zmieni się na lepsze, kiedy wraz z innymi członkami zboru będziesz się modlił o wylanie Ducha Świętego, którego Ojciec obiecał dać tym, którzy Go proszą. Przeczytaj kilka świadectw osób, które uczestniczyły w programie 10 Dni Modlitwy 2018.

- „Zostałem pobłogosławiony ponad miarę w trakcie 10 Dni Modlitwy. W naszym zborze w Zimbabwie Pan odpowiadał na nasze modlitwy, a w zborze zapanowała jedność. Rodziny się zjednoczyły, a członkowie zboru chętnie służą Panu” (Howard, Zimbabwe).

- „Zbór został prawdziwie pobłogosławiony. Większość członków zboru zapytuje, czy możemy powtórzyć ten program. Wszyscy mówią, że czują się bliżej Boga. Panuje wśród nas silne poczucie jedności” (Glenny, Nowy Jork, Stany Zjednoczone).

- „Dzięki modlitwie chorzy byli uzdrawiani, skłócone rodziny pojednały się, nadzieja stała się udziałem nawet tych, którzy opłakiwali zmarłych bliskich, a ludzie na nowo poświęcali się Bogu. Służymy żywemu Bogu! Nie możemy się doczekać na to, co Bóg ma dla nas w tym roku. Chwała niech będzie Jego imieniu!” (Dereck, Republika Południowej Afryki).

Temat 10 Dni Modlitwy 2018: Głębsze doświadczenie

Podczas 10 Dni Modlitwy 2019 przyjrzymy się temu, jak mieć głębsze, bogatsze chrześcijańskie doświadczenie. Czy jesteśmy nowymi wyznawcami, czy wieloletnimi członkami Kościoła, wszyscy musimy co dzień

na nowo spotkać się z Jezusem. Ta seria zawiera lekcje z realnego życia, biblijne obietnice i budujące cytaty z Ducha Proroctwa wzmacniające nasze codzienne życie z Chrystusem.

O pierwszych chrześcijanach czytamy: „Wierzący Koryntianie potrzebowali głębszego doświadczenia w sprawach Bożych. Nie wiedzieli jeszcze w pełni, co to znaczy oglądać chwałę Bożą i być przemienionym na podobieństwo charakteru Chrystusa. Ujrzeni jedynie pierwsze promienie tej chwały. Paweł pragnął, by zostali napełnieni pełnią Bożą, poznając Tego, którego przyjdzie jest jak poranek, i ucząc się od Niego, aż dojdą do pełni doskonałości ewangelicznej wiary” (Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, Warszawa 2018, wyd. II, s. 174).

Modlimy się o to, by ten temat modlitw pomógł nam rozwinąć głęboką, trwałą więź z Jezusem, aż „dojdziemy do pełni doskonałości ewangelicznej wiary” i w pełni będziemy odzwierciedlać Jego pełen miłości charakter.

Sugerowane wskazówki dotyczące modlitwy

- Niech twoje modlitwy będą krótkie — jedno dwa zdania w danej intencji. Daj innym możliwość modlić się, tak by wszyscy mogli czynnie uczestniczyć w modlitwie. Możesz się modlić po wielokroć, podobnie jak zabierasz wielokrotnie głos w rozmowie.

- Milczenie jest dobre, gdyż daje wszystkim czas na słuchanie Ducha Świętego.

- Wspólne śpiewanie pieśni pod kierunkiem Ducha Świętego jest także wielkim błogosławieństwem. Nie potrzebujecie do tego akompaniamentu — możecie śpiewać pieśni, których melodię dobrze znacie.

- Zamiast poświęcać cenny czas przeznaczony na modlitwę na przedstawianie intencji modlitewnych, po prostu przedstaw te intencje w modlitwie. Inni będą mogli modlić się w tych intencjach i powoływać się na Boże obietnice w potrzebach przedstawionych w modlitwie przez ciebie.

Powolywanie się na obietnice Boże

Bóg dał nam wiele obietnic w Jego Słowie. Naszym przywilejem jest powolywanie się na nie w naszych modlitwach. Wszystkie Jego przykazania i rady są jednocześnie obietnicami. On nigdy nie żąda od nas niczego, czego nie moglibyśmy zrobić w Jego mocy.

Gdy się modlimy, łatwo przychodzi nam skupiać uwagę na naszych potrzebach, trudnościach i wyzwaniach, a następnie biadać i użalać się nad naszą sytuacją. Nie taki jest cel modlitwy. Modlitwa ma wzmacniać naszą wiarę. Dlatego zachęcam cię, byś w modlitwie powoływał się na Boże obietnice. Pomogą ci one przenieść wzrok z siebie i swoich słabości na Jezusa i Jego potęgę. Patrząc na Niego zmieniamy się na Jego obraz.

„Każdą obietnicą w Słowie Bożym jest przeznaczona dla nas. W naszych modlitwach przedstawiamy słowa Jahwe obłożone Jego przysięgą i przez wiarę przyjmujemy na własność Jego obietnice” (Ellen G. White, *W atmosferze niebios*, Warszawa 2001, wyd. I, s. 71).

Jak możesz się powoływać na Jego obietnice? Na przykład, kiedy modlisz się o pokój, możesz się powołać na J 14,27 i powiedzieć: „Panie, Ty powiedziałeś nam w swoim Słowie: »Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; nie jak świat daje, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka«. Daj nam pokój, którym obiecałeś nas obdarzyć”. Dziękuj Panu, że obdarza cię pokojem, nawet jeśli nie czujesz jeszcze, że to się stało.

Obietnice związane z tematem kolejnych spotkań są zamieszczone w materiałach przeznaczonych na dany dzień.

Post

Zachęcam cię, byś podczas tych dziesięciu dni podjął post Danielowy. Rozpoczęcie roku modlitwą i postem jest znakomitą sposobem poświęcenia naszego życia Bogu na nadchodzący rok. Ellen G. White mówi nam: „Odtąd i aż do końca czasu lud Boży powinien być bardziej gorliwy, przebudzony, nie ufający własnej mądrości, ale mądrości swego Przywódcy. Powinni wyznaczyć dni na post i modlitwę. Nie należy wymagać zupełnego wstrzymywania się od spożywania posiłków, ale należy jeść oszczędnie i najprostszy pokarm” (Ellen G. White, *Counsels on Diet and Foods*, s. 188-189; zob. *Chrześcijańska dieta*, s. 130).

Wiemy, że Daniel spożywał tylko owoce i warzywa przez dziesięć dni. Podobnie zachęcamy cię do przyjęcia bardzo prostej diety podczas tych dziesięciu dni. Prosta dieta wykluczająca cukier, przetworzone i rafinowane produkty oraz słodkie napoje gazowane sprzyja nam na wielu poziomach. Po pierwsze, proste odżywianie oznacza mniej czasu potrzebnego na przygotowanie pokarmu i więcej czasu, który możemy spędzić

z Panem. Po drugie, im prostsza nasza dieta, tym lżej strawna i tym bardziej sprzyjająca czystości umysłu. Jeśli pragniemy mieć czystszy umysł, by słyszeć głos Boga, i jeśli pragniemy przybliżyć się do Niego, musimy zadbać o to, by sposób odżywiania nie przeszkadzał nam w tym.

Post polega nie tylko na powstrzymaniu się od spożywania pokarmu. Zachęcam cię także do postu od telewizji, filmów, gier komputerowych, a nawet korzystania z portali społecznościowych czy materiałów audio-wizualnych w serwisach internetowych. Nawet rzeczy, które nie są złe same w sobie, jak portale społecznościowe czy serwisy służące do dzielenia się materiałami audio-wizualnymi, mogą pochłaniać dużo naszego czasu. Odlóż wszystko, co możesz odłożyć na bok, aby spędzać więcej czasu z Panem.

Celem postu nie jest uzyskanie cudu od Boga. Post służy ukorzeniu się przed Bogiem tak, by mógł On działać w nas i przez nas. „W pewnych sytuacjach post i modlitwa są rzeczą właściwą i godną polecenia. W rękach Boga służą one oczyszczeniu serca i otwarciu umysłu. Otrzymujemy odpowiedzi na nasze modlitwy, ponieważ korzmy nasze dusze przed Bogiem” (Ellen G. White, *Medyczna praca misyjna*, Warszawa 2009, wyd. I, s. 267).

Ukorzmy się przed Bogiem i szukajmy Go całym sercem, umysłem i ze wszystkich sił. Przybliżmy się do Niego w modlitwie i poście, a On przybliży się do nas.

Duch Święty

Nie zapomnij prosić Boga, by Duch Święty wskazał ci, jak i o co powinieneś się modlić w intencji innych osób w określonej sytuacji. *Biblia* mówi nam, że kiedy nie wiemy, o co i jak się modlić, Duch Święty wstawia się za nami.

„Nie tylko mamy prosić w imieniu Chrystusa, ale również z natchnienia Ducha Świętego. Jest przecież powiedziane: »Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłownych westchnieniach« (Rz 8,26). Takie modlitwy Bóg chętnie wysłuchuje. Gdy modlimy się w imieniu Jezusa, poważnie i gorąco, gorliwość nasza stanowi gwarancję, że Bóg »potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy« (Ef 3,20)” (Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2010, wyd. IV, s. 91).

Wiara

Duch Proroctwa mówi nam, że „modlitwa i wiara uczynią to, czego żadna siła na ziemi uczynić nie może” (Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. VI, s. 381). Bóg zachęca nas do modlitwy i wierzenia, iż On słyszy nasze modlitwy i odpowiada na nie.

„Chrystus mówi: »Proście, a będzie wam dane«. W tych słowach Chrystus daje nam wskazówkę, jak powinniśmy

się modlić. Mamy przychodzić do naszego niebiańskiego Ojca z dziecięcą prostotą, prosząc Go o dar Ducha Świętego. Jezus mówi: »Wszystko, o cokolwiek byście się modlili i prosili, tylko wiercie, że otrzymacie, a spełni się wam« (Mk 11,24). Macie przychodzić do Ojca skruszeni, wyznając wasze grzechy, odrzucając wszelki grzech i skażenie, a waszym przywilejem jest dowieść prawdziwości obietnic Pańskich. (...) Mamy wierzyć Słowu Bożemu, gdyż miarodajną próbą charakteru jest fakt, iż budujecie się w najświętszej wierze. Bóg wypróbowuje was przez Jego Słowo. Nie macie czekać na cudowne emocje, zanim uwierzycie, że Bóg was wysłuchał. Emocje nie są waszym kryterium, gdyż emocje są zmienne jak obłoki. (...) Żyjąc na ziemi możemy liczyć na pomoc Nieba (...) bo wypróbowawałam Boga tysiąc razy. Będę iść przez wiarę i nie znieważę mojego Zbawiciela niewiarą" (Ellen G. White, „Review and Herald”, 11 X 1892).

Powiedziano nam także, iż „możemy prosić o przebaczenie grzechów, o Ducha Świętego, o charakter podobny do Chrystusowego, o mądrość i siłę do wykonania Jego dzieła, o każdy dar, jaki obiecał, ale musimy wierzyć, że to, o co prosimy, otrzymamy, i dziękować Bogu, żeśmy otrzymali" (Ellen G. White, *Wychowanie*, s. 181). Tak więc przyswój sobie zwyczaj dziękowania Bogu z góry przez wiarę za to, co On uczyni i jak odpowie na twoje modlitwy.

Módl się za siedmioma osobami

Zachęcam cię do szczególnej modlitwy podczas tych dziesięciu dni za siedmioma osobami, aby doświadczyły one „życia w obfitości”. Mogą to być krewni, przyjaciele, współpracownicy, sąsiedzi czy po prostu znajomi. Zastanów się i proś Boga, by wskazał ci, za kogo masz się modlić. Proś Boga, by dał ci prawdziwe pragnienie zbawienia dla tych ludzi.

Wyzwanie ewangelizacyjne 10 Dni Modlitwy

Każdy może uczynić coś, by przyspieszyć powtórne przyjście Jezusa przez całkowite zaangażowanie wyznawców.

„Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a daliście mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście mnie, byłem nagi, a przyodzialiście mnie, byłem chory, a odwiedzaliście mnie, byłem w więzieniu, a przychodziliście do mnie" (Mt 25,35-36).

W książce *Śladami Wielkiego Lekarza* czytamy: „Musimy prowadzić podwójne życie — życie rozwagi i działania oraz życie cichej modlitwy i poważnej pracy" (Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, Warszawa 2009, wyd. VI, s. 383). Naszym przywilejem jest ukazywać innym miłość Jezusa. Przyjęliśmy tak wielką miłość naszego Zbawiciela, więc nie zatrzymujmy jej tylko dla siebie. Dzielimy się Jego miłością z bliźnimi.

Zachęcamy ciebie i twój zbór, byście pytali Boga w modlitwie, jak możecie docierać do innych po 10 Dniach Modlitwy. Wybierzcie jedno lub więcej zadań, wybierzcie dzień i stańcie się dłońmi i stopami Jezusa. Przygotowując się do działania nie zapominajcie o modlitwie. „Osobista praca dla bliźnich powinna być poprzedzona solidną osobistą modlitwą, bowiem potrzeba wielkiej mądrości, by zrozumieć sztukę ratowania dusz. Zanim nawiążecie łączność z ludźmi, nawiążcie łączność z Chrystusem. U tronu niebiańskiej łaski uzyskacie przygotowanie do usługiwania ludziom" (Ellen G. White, *Prayer*, s. 313).

W materiale zatytułowanym *Wyzwanie ewangelizacyjne 10 Dni Modlitwy* znajdziesz sugestie dotyczące sposobów docierania do społeczeństwa z przesłaniem Jezusa.



Dzień 1

Poznać i wierzyć

„Czy kobieta może zapomnieć o swoim niemowlęciu i nie zlitować się nad dzieckiem swojego łona? A choćby nawet one zapomniały, jednak Ja ciebie nie zapomnę” (Iz 49, 15).

Czy dziecko może w pełni zrozumieć miłość Boga, jeśli nie odczuło miłości ziemskiego ojca? Z doświadczenia wiem, że to bardzo trudne. Miałam czterech ojców. Mój biologiczny ojciec rozwiódł się z moją matką, kiedy była w ciąży ze mną. Głęboko odczułam odrzucenie przez niego. Drugi mąż mojej matki był alkoholikiem i człowiekiem bardzo agresywnym — bił ją, a nawet usiłował zabić. Mój kolejny ojczym był łagodny, ale chciwy. Wraz z dwoma kolegami obrabował trzy banki. Skończył w więzieniu, a moja matka rozwiódła się z nim.

Moje dzieciństwo było dalekie od dobrego. Czułam się zagrożona, miałam niską samoocenę i ani trochę nie czułam się kochana. Trudno mi było zaprzyjaźnić się z kimkolwiek w szkole. Jako nastolatka pragnęłam akceptacji rówieśników, ale moje poszukiwanie miłości prowadziło jedynie do poczucia pustki i samotności. Nie wiedziałam, że mój niebiański Ojciec działał za kulisami, by wypełnić tę pustkę. „Wybrałem cię sobie, zanim cię utworzyłem w łonie matki” (Jr 1,5). „Nazwałem cię twoim imieniem — moim jesteś!” (Iz 43,1). „I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący” (2 Kor 6,18). „Choćby ojciec (...) mnie opuścił, Pan jednak mnie przyczepi” (Ps 27,10).

Kiedy miałam 19 lat, koleżanka zaprosiła mnie na chrześcijański koncert w jej zborze. Jeden z muzyków skierował do słuchaczy takie zaproszenie:

— Jeśli twoje życie jest puste i czujesz się samotny, czy nie powinieneś dać szansy Jezusowi?

Te słowa i muzyka poruszyły moje serce, więc odpowiedziałam na wezwanie, by wyjść przed zgromadzenie i przyjąć Jezusa.

Kiedy potem czytałam *Ewangelię Jana*, natrafiłam na takie zdanie: „Ojciec miłuje was” (J 16,27). Te słowa mnie uderzyły! Wiedziałam już, że Jezus mnie miłuje, ale Ojciec? Czy mogłam w to uwierzyć? Wszystko, co wiedziałam o Bogu Ojcu, to że jest odległy ode mnie — jest

gdzieś w niebie — oraz to, że widzi wszystko, co robię. Bałam się Go. Czytając *Pismo Święte* rozmiłowałam się w Jezusie. Ale przecież Jezus przyszedł, by pokazać nam miłość Jego Ojca. Kiedy Filip powiedział: „Panie, pokaż nam Ojca”, Jezus odpowiedział: „Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca” (J 14,8-9).

Musiałam przyjąć fakt, iż Bóg Ojciec prawdziwie umiłował mnie przez swego Syna, Jezusa Chrystusa. „Pierwszym krokiem w zbliżeniu się do Boga jest poznanie miłości, «którą Bóg ma do nas» (1 J 4,16), i wiara w nią, gdyż przez Jego miłość zostajemy pociągnięci do Niego” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. IV, s. 99). „Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł” (Rz 5,8). Ponadto „Bóg był w Chrystusie, świat z samym sobą jednając, nie przy czytując im upadków ich” (2 Kor 5,19 BG).

Kiedy zrozumiałam, że Bóg umiłował mnie bezwarunkowo, znalazłam siłę, by przebaczyć moim ziemskim ojcom to, że mnie odrzucili. Bóg dał mi łaskę, bym mogła iść naprzód. Teraz wiem, że mam niebiańskiego Ojca i że jestem córką Najwyższego Boga, Króla królów. Nasz niebiański Ojciec rozumie ludzką potrzebę miłości i akceptacji. On nie zapomniał o mnie.

Kim był mój czwarty ojciec? Miałam 11 lat, kiedy moja matka po raz kolejny wyszła za mąż. Ponieważ poprzedni mężczyźni odeszli, zastanawiałam się, czy ten zostanie. Został. Przyjęłam go jako mojego tatę i pokochałam tak, jakby był moim biologicznym ojcem. Zapewnił nam bezpieczeństwo i miłość, jak każdy ojciec powinien. Moja matka już zasnęła, ale tata pozostaje ważną częścią mojego życia. Ojciec to coś więcej niż pokrewieństwo.

A jak jest z tobą? Czy zostałeś porzucony przez rodzica czy inną bliską osobę? Czy pragniesz akceptacji i bezpieczeństwa? Czy tęsknisz za bezwarunkową miłością?

„Żyćcie w łączności z żywym Bogiem, wówczas będzie was trzymał silnie za rękę i nie puści was. Poznawajcie miłość i wiercie w nią, w miłość, którą ma Bóg ku nam, a będziecie pewni, że ta miłość jest niezwyciężoną bronią, mimo wszelkich planów i zabiegów szatana” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. IV, s. 112). „Imię Pana jest mocną wieżą; chroni się do niej sprawiedliwy i jest bezpieczny” (Prz 18,10).

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Ojcze, oddajemy Ci chwałę za to, że Ty pierwszy nas umiłowałeś.
- Sławimy Cię za to, że pociągasz nas Twoją miłością (Jr 31,3).
- Sławimy Cię za Twoją niezawodną opiekę.
- Panie, oddajemy Ci chwałę Cię za Twoją uzdrawiającą moc.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Panie, prosimy, przebac nam nasze grzechy, które odgradzają nas od głębszego doświadczenia z Tobą. [Poświęćcie chwilę na osobistą, cichą modlitwę, pozwalając, by Duch Święty badał wasze serca i wskazał wam grzechy, które powinniśmy osobiście wyznać Bogu, nie wyjawiając ich publicznie].

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, modlimy się, jak Paweł w Ef 3,17-19,
 - byś zamieszkał na zawsze w naszych sercach i nauczył nas ufać Tobie.
 - byśmy zapuścili korzenie głęboko i wrosli w glebę Twojej miłości.
 - byśmy zrozumieli szerokość, długość, głębokość i wysokość Twojej miłości.
 - byśmy zostali napełnieni całkowicie pełnią Bożą.
- Prosimy, byś napełnił nas Twoją miłością i zapalem w miłowaniu bliźnich i prowadzeniu ich do Jezusa.
- Modlimy się o rodziny, w których panuje chaos, smutek i niepewność.
- Prosimy, błogosław setki tysięcy działań ewangelizacyjnych na całym świecie w 2019 roku. Modlimy się

szczególnie za powodzenie ewangelizacji w ramach Całkowitego Zaangażowania Wyznawców w Indiach w czerwcu 2019 roku i Papui Nowej Gwinei w maju 2020 roku.

- Modlimy się za adwentystów prześladowanych i więzionych ze względu na wiarę.
- Modlimy się o duchowe ożywienie wśród młodych adwentystów dnia siódmego, którzy uczęszczają do publicznych szkół i uczelni na całym świecie. Oby stali się oni żywymi i aktywnymi ambasadorami Chrystusa.
- Modlimy się o 69 procent ludzi na świecie, którzy nigdy dotąd nie mieli okazji usłyszeć prawdy o Jezusie.
- Panie, modlimy się za siedem (lub więcej) osób wymienionych na naszych osobistych listach modlitewnych. Niechaj pozwolą, by Duch Święty działał na nich. Modlimy się także o zaspokojenie osobistych potrzeb tych, którzy tu się zebrali oraz w intencjach naszego zboru.

Dziękczynienie

- Ojcze, dziękujemy Ci za tych, którzy miłowali nas i opiekowali się nami.
- Dziękujemy Ci, że wybrałeś nas, zanim jeszcze się urodziliśmy (Ps 139,13).
- Panie, dziękujemy Ci, że nawet gdyby ktoś z nas był jedynym grzesznikiem na świecie, Ty umarłbyś za nas (zob. Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2010, wyd. IV, s. 117).
- Dziękujemy, że odpowiadasz na nasze modlitwy, z nim zdążymy je wypowiedzieć.

Proponowane pieśni: 284, 390, 445.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Albowiem sam Ojciec miłuje was, dlatego że wyście mnie umiłowali i uwierzyli, że Ja od Boga wyszedłem” (J 16,27).
- „Z daleka ukazał mu się Pan: Miłością wieczną umiłowalem cię, dlatego tak długo okazywałem ci łaskę” (Jr 31,3).
- „Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że jego nie poznał” (1 J 3,1).



Dzień 2

Z wnętrza

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego” (J 3,3).

Kiedy dorastałam, byłam dość dobrym dzieckiem. Nie buntowałam się wobec mojej matki, uważałam w szkole i szanowałam nauczycieli. Nie uczestniczyłam w dzikich imprezach, nie piłam alkoholu, nie eksperymentowałam z narkotykami jak moi koledzy i koleżanki w liceum.

Kiedy zostałam chrześcijanką, chlubiłam się tym, że jestem dobrą osobą. Jadłam właściwe rzeczy, zamiast muzyki rockowej słuchałam muzyki chrześcijańskiej, ubierałam się skromnie, nauczałam w szkole sobotniej, organizowałam działania ewangelizacyjne, a nawet dzieliłam się osobistymi świadectwami. Oddałam serce Jezusowi, zostałam ochrzczona, szczerze wierzyłam w Słowo Boże i oczekiwałam życia wiecznego w królestwie Bożym. Cały mój świat kręcił się wokół zboru, działalności w nim i robienia dobrych rzeczy. Z pozoru mogło się wydawać, że wiedziałam sprawiedliwe życie. Jednak szybko przekonałam się, jak płytkie było moje chrześcijańskie doświadczenie i jak bardzo potrzebowałam Jezusa.

Pewnego wieczora w zborze uczestniczyłam w seminarium na temat chrześcijańskiego życia. Mówczyni powiedziała, że jeśli ktoś nie narodzi się na nowo, to nie ma zbawczej więzi z Chrystusem. Zacytowała następujący fragment z książki Ellen G. White: „Życie chrześcijanina nie polega na modyfikowaniu i doskonaleniu starego, lecz na przemianie natury. Jest to śmierć dla własnego «ja» i grzechu, a jednocześnie nowe życie” (Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. XVI, s. 122). Zderzyłam się z twardą rzeczywistością: Życie chrześcijańskie to więcej, niż sądziłam! Owszem, moje życie było inne niż przed przyjęciem Chrystusa, ale było jedynie nieco poprawione, zmodyfikowane. Byłam chrześcijanką, ale moje ego wciąż było żywe. Wciąż miałam wybuchowy temperament i łatwo było mnie zranić. Byłam dumna

i domagałam się, by wszystko było czynione tak, jak ja chciałam. Nie poddałam się Chrystusowi. Sądziłam, że moje zbawienie jest pewne dzięki temu, co czyniłam, ale brakowało mi radości zbawienia! Wyznawałam Chrystusa, ale nie miałam miłości Chrystusa ani nie poddałam się Jemu. Potrzebowałam, by Jezus został ukształtowany we mnie.

Jak człowiek poddaje się Chrystusowi? Przede wszystkim musi uznać, że potrzebuje Zbawiciela, oraz wybrać Go.

„Wykształcenie, kultura, ćwiczenie woli i ludzki wysiłek mają właściwe sobie miejsce, ale w tym względzie są bezsilne. Ich wynikiem może być zewnętrznie właściwe zachowanie, ale nie mogą zmienić serca, nie mogą oczyścić źródeł życia. (...) jeśli nie przyjmie nowego serca, nowych pragnień, celów i motywów prowadzących do nowego życia, «nie może ujrzeć Królestwa Bożego» (J 3,3)” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 16-17). Nie mogłam zmienić mojego serca, ale mogłam wybrać oddanie Mu mojej woli. Odpowiedziałam na dar skruchy i wyznałam mój grzech samousprawiedliwienia, zarozumiałstwa, egoizmu, uzalania się nad sobą, a następnie oddałam moją wolę Chrystusowi, aby On nad nią panował.

Po drugie, spędzaj odpowiednio dużo czasu z Tym, który jest Życiem Wiecznym. „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” (J 17,3). Kiedy spędzałam czas na studiowaniu *Pisma Świętego* i modlitwie, poznając osobiście mojego Zbawiciela, moje życie zaczęło nabierać nowego znaczenia. Jezus rozpoczął proces czynienia czegoś pięknego w moim życiu. Mój umysł został odnowiony — nowe postawy i nowe uczucia zaczęły się rozwijać. Moje pragnienie służenia Bogu pogłębiło się.

Być może powiesz: „Urodziłem się w Kościele. Byłem chrześcijaninem przez całe życie!”. „Nigdy nie byłem

w świecie!”. „Pracowałem dla Pana, odkąd pamiętam!”. To wszystko może być prawdą i chwała Panu za to! Jednak możesz mieć to wszystko i nadal nie mieć Syna Bożego.

Być może i tobie Duch Święty uświadomił, że twoje chrześcijańskie doświadczenie jest płytkie. Co możesz zrobić? Możesz modlić się tą modlitwą: „Badaj mnie, Boże, i poznaj serce moje, doświadczyć mnie i poznać myśli moje! I zobacz, czy nie kroczę drogą zagłady, a prowadź mnie drogą odwieczną!” (Ps 139,23-24). Powierz Bogu swoje serce i życie, a On stopniowo będzie ci objawiał te sprawy w twoim życiu, w których potrzebujesz zmiany. Współdziałając z Nim doświadczysz trwałej przemiany!

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Ojciec, oddajemy Ci chwałę za to, że oczyszczasz nas z wszelkiego grzechu i niesprawiedliwości.
- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że możesz nas zachować od upadku i że przedstawiasz nas Ojcu z wielką radością (Jud 1,24).
- Oddajemy Ci chwałę za to, że przekonujesz nas o grzechu i okazujesz nam miłosierdzie.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Panie, wskaż nam te sprawy w naszym życiu, w których nasze ego nadal jest żywe.
- Przebaczone nam, że czasem uważamy się za sprawiedliwych, kierujemy się swoimi zachciankami i użalamy się nad sobą.
- Wskaż nam te sprawy w naszym życiu, w których potrzebujemy odrodzenia. [Daj uczestnikom spotkania chwilę na osobistą modlitwę].

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, napełnij nas poznaniem Twojej woli i spraw, byśmy postępowali w sposób godny Ciebie.
- Modlimy się za tych, którzy znaleźli się w duchowych i mentalnych więzieniach, aby zostali wyzwoleni z ich win.
- Prosimy, byś napełnił nas owocem sprawiedliwości.
- Panie, prosimy o potężne ożywienie wśród adwentyistów, którzy będą służyć Bogu miłując innych i głosząc ewangelię ludziom z innych kultur i religii.
- Prosimy, byś wzbudził ducha, jakiego posiadali Waldensi, gotowi służyć Ci w trudnych miejscach.
- Modlimy się za 62 miliony mieszkańców 28 miast byłego Związku Radzieckiego (Wydział Euroazjatycki),

do których nie dotarło jeszcze przesłanie adwentystyczne.

- Modlimy się, byś wzbudził odważnych misjonarzy gotowych pracować wśród 746 grup ludzkich w 20 krajach Bliskiego Wschodu.
- Modlimy się za Ruch Misyjny 1000 w Wydziale Północnoazjatycko-Pacyficznym oraz Wydziale Południowoazjatycko-Pacyficznym. Kiedy ci młodzi ludzie służą w krajach takich jak Tajwan, Chiny, Rosja i Birma, niechaj zostaną ochrzczeni przez Ducha Świętego i napełnienie mocą do dzieła Bożego.
- Modlimy się także za siedem lub więcej osób z naszych osobistych list modlitewnych.

Dziękczynienie

- Panie, dziękujemy Ci za ludzi, którzy kierowali nami, byśmy podjęli decyzję, by pójść za Tobą.
- Dziękujemy Ci, że nie pozostawiłeś nas w naszych upadkach i błędach z przeszłości.
- Dziękujemy Ci za dar skruchy i za to, że uświadomiłeś nam, iż potrzebujemy Ciebie.
- Dziękujemy, że znasz finał wszystkich spraw już na początku i że odpowiadasz na nasze modlitwy w Twoim czasie w Twój sposób.

Proponowane pieśni: 55, 152, 314.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5,17).
- „Niewyczerpane są objawy łaski Pana, miłosierdzie jego nie ustaje. Każdego poranku objawia się na nowo, wielka jest wierność twoja” (Tr 3,22-23).
- „Ale gdy się objawiła dobroć i miłość do ludzi Zbawiciela naszego, Boga, zbawił nas nie dla uczynków sprawiedliwości, które spełniliśmy, lecz dla miłosierdzia swego przez kąpiel odrodzenia oraz odnowienie przez Ducha Świętego, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego” (Tt 3,4-6).
- „I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste” (Ez 36,26).
- „Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie” (Ga 2,20).



Dzień 3

Największa walka

„A gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie.

Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem, objawię się wam” (Jr 29,13-14).

Całe serce musi być poddane Bogu. W przeciwnym wypadku nigdy nie dokona się w nas zmiana, dzięki której możemy być przywrócenii do Jego podobieństwa. (...) Najcięższą walką jest walka z samym sobą. Poddanie własnego ja, podporządkowanie wszystkiego woli Boga łączy się ze zmaganiem. Jednak człowiek musi poddać się Panu, zanim dostąpi odnowienia w świętości” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 42-43). Od dzieciństwa pragnęłam być jak Jezus. Kiedy codziennie poświęcałam Mu moje życie, modliłam się, by mnie zmienił. Wysłuchiwał mojej modlitwy w ciekawy sposób.

Mój teść, George, przeprowadził się do nas, kiedy jego żona zmarła na raka. Cieszyliśmy się, że zamieszkał z nami i że będzie obecny w życiu naszej córki. Mielśmy nadzieję, że mieszkając w naszym domu i uczestnicząc w rodzinnych nabożeństwach będzie pod naszym pozytywnym wpływem.

Mieszkaliśmy na farmie, na której znajdowały się: stodoła, jezioro, pastwisko i dzika zwierzyna, która odwiedzała naszą posiadłość. George lubił spędzać czas pod gołym niebem, więc było to znakomite miejsce, gdzie mógł spędzić ostatni okres swojego życia. Każdego ranka wybierał się na spacer nad jezioro. Pewnego dnia, kiedy nie wrócił ze spaceru o zwykłej porze, mój mąż poszedł go poszukać. Znalazł go leżącego wśród krzaków borówek. W ciągu kilku kolejnych tygodni George narzekał na mrowienie w nogach i stopach oraz trudności w chodzeniu. Badania wykryły guz nowotworowy w kręgosłupie uciskający nerwy. Lekarz zaplanował operację usunięcia guza, który powodował paraliż od pasa w dół.

Zamiast pozostawić go w szpitalu, postanowiliśmy, że będę się nim opiekować w domu. Nie miałam pielęgniarskiego wykształcenia — jedynie instrukcje,

których udzieliła mi pielęgniarka, kiedy zabieraliśmy teścia ze szpitala. Mój dzień składał się z kąpienia George’a, opatrywania jego odleżyn, podawania leków, przesadzania go z łóżka na wózek i z powrotem. To, że nie był w stanie sam zadbać o siebie, było dla niego bardzo upokarzające, a jego frustracja skrupiała się na mnie.

Wraz z mężem planowaliśmy wyjazd na weekend i powierzyliśmy pewnemu młodemu człowiekowi opiekę nad Georgem podczas naszej nieobecności. Wczoraz przed naszym wyjazdem położyłam George’a do łóżka, pocałowałam go w czoło i przypomniałam mu, że wyjeżdżamy rano i nie będzie nas przez weekend. Słyszając to George warknął ze złością:

— Masz obowiązek się mną opiekować! Nie masz prawa mnie zostawiać z obcym człowiekiem!

— A ty jesteś egoistycznym, nierozsądnym starcem! — wybuchnęłam.

W tej samej chwili zdałam sobie sprawę, że moje zachowanie było złe i niechrześcijańskie. Rozpłakałam się, poszłam do mojego pokoju i rzuciłam się na łóżko.

— Panie, co się ze mną dzieje? Dlaczego nie potrafię panować nad nerwami? Czy naprawdę działasz we mnie?

Odpowiedź była łagodna: *Działam w tobie. Odpowiadam na twoją modlitwę o to, byś mogła być bardziej podobna do Mnie. Czujesz żal do George’a. Poświęcasz mu czas i czujesz się uwięziona przez obowiązki związane z opieką nad nim. Rozgoryczenie to grzech, ale jeśli powierzysz je Mi, ja dam ci łaskę, byś mogła się opiekować Georgem.*

„Wielu tych, którzy poświęcili swe życie służbie Bożej, są zaskoczeni i rozczarowani, kiedy stykają się z przeciwnościami i napotykają na doświadczenia i przeszkody. Gdy modlą się o charakter podobny do charakteru Chrystusa, o przydatność do dzieła Pańskiego, wówczas stawiani są w takich sytuacjach, które uwypuklają wszelkie zło ich

natury. (...) Daje to im sposobność do ich usunięcia i przystosowania się do służby Bożej” (Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. VI, s. 348). „Skrucha obejmuje żal za grzech i odwrócenie się od niego. Nie zrezygnujemy z grzechu, dopóki nie zrozumiemy jego istoty. W naszym życiu nie dokona się żadna rzeczywista zmiana, jeśli nie odwrócimy się od niego w naszym sercu” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 21).

Wiedziałam, jak wygląda rozgoryczenie i nie chciałam go w moim sercu. Wyznałam mój grzech i postanowiłam żyć dla Boga. Prosiłam, by mnie obmył i dał mi nowe serce. Wstałam z łóżka, otarłam łzy i poprosiłam George’a, by mi wybaczył. Pokój napełnił moje serce, a moja porażka zmieniła się w zwycięstwo. W końcu musieliśmy umieścić George’a w domu opieki, gdyż potrzebował fachowej pomocy, której nie byłam w stanie mu zapewnić. Pewnego popołudnia zatelefonowano do nas i wezwano nas, byśmy przyjechali, gdyż George miał wylew krwi do mózgu. Mój mąż siedział przy nim i szeptał mu do ucha:

— Tato, wiesz, że Jezus cię miłuje. Jeśli pragniesz tego, w głębi serca, On cię zbawi.

Jedynym widocznym znakiem, że George zrozumiał, była łza, która spłynęła po jego policzku. Wiem, że w ostatnich chwilach swego życia przyjął Jezusa jako swego Zbawiciela.

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że dajesz nam siłę i podtrzymujesz nas, kiedy jesteśmy słabi.
- Oddajemy Ci chwałę za to, że gdy upadamy, Ty nas nie porzucasz.
- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że wrzucasz nasze grzechy w głębiny morza i nie pamiętasz o nich.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Panie, przebac nam, że dopuszczamy, by nasze ego panowało nad nami.
- Panie, przebac nam, że zdarza się nam niewłaściwie reprezentować Ciebie wobec innych.
- Przebac nam, że trzymamy się grzechu, zamiast pozwolić Ci usunąć grzech z nas.
- Panie, prosimy, badaj nasze serca. Sprawdź, czy nie kroczymy złą drogą i prowadź nas drogą odwieczną (zob. Ps 139,23-24). [Poświęćcie chwilę na osobistą, cichą modlitwę, pozwalając, by Duch Święty badał wasze serca].

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, pomóż nam być cierpliwymi i uprzejmymi, okazującymi Twoją miłość i współczucie nawet tym, którzy nas drażnią i oskarżają.
- Prosimy, pomóż nam wytrwać w trudnościach, zwłaszcza jeśli trudno jest miłować bliźnich.
- Modlimy się za tych, którzy troszczą się o starszych lub chorych członków rodziny. Daj im cierpliwość, siłę i miłość.
- Panie, ulżyj troskom tych, którzy chorują śmiertelnie. Daj im odwagę i pokój Jezusa.
- Modlimy się za 202 miliony ludzi w 41 miastach Wydziału Południowoazjatycko-Pacyficznego, by poznali Jezusa.
- Modlimy się za działy szkoły sobotniej i ewangelizacji w zborach starające się realizować Boży plan i docierać do społeczności ze służbą charytatywną, studiowaniem Biblii i osobistym świadectwem wiary.
- Modlimy się za Adwentystyczną Agencję Rozwoju i Pomocy (ADRA) niosącą praktyczną pomoc ludziom na całym świecie.
- Modlimy się także za siedem lub więcej osób z naszej listy.

Dziękczynienie

- Dziękujemy Ci za to, że strzeżesz naszych ust, byśmy wypowiadali tylko to, co buduje.
- Dziękujemy Ci za Chrystusową miłość, którą dajesz nam, byśmy miłowali tych, których niełatwo miłować.
- Dziękujemy Ci, że gdy Twój charakter zostaje ukształtowany w naszym życiu, inni zostają pociągnięci do Ciebie.
- Panie, dziękujemy Ci za to, że nas wysłuchujesz, odpowiadasz na nasze modlitwy i działasz za kulisami, realizując Twoją wolę.

Proponowane pieśni: 71, 204, 440.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Pan kieruje krokami męża, Wspiera tego, którego droga mu się podoba. Choćby się potknął, nie przewróci się, Gdyż Pan podtrzyma go ręką swoją” (Ps 37,23-24).
- „Ci, którzy ufają Panu, nabierają siły, wzbijają się w górę na skrzydłach jak orły, biegną, a nie mdleją, idą, a nie ustają” (Iz 40,31).
- „Pan jest mocą moją i tarczą moją. W nim zaufało serce moje i doznałem pomocy, Rozweseliło się serce moje i pieśnią moją będę go sławił” (Ps 28,7).



Dzień 4

Wartość poddania się

„Powiadam wam: Większa będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się upamięta, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują upamiętania” (Łk 15,7).

Wychował się w rodzinie drwala jako najmłodsze z czworga dzieci. Jego rodzeństwo było od niego znacznie starsze i żyło własnym życiem. Jego ojciec i matka zajmowali się prowadzeniem tawerny w niewielkim miasteczku, w którym mieszkali. Eddie często musiał sam zająć się sobą. W weekendy spędzał czas w miejscowym kinie, a wieczorami wracał do pustego domu. Czasami przesiadywał w samochodzie do późna, kiedy inne siedmioletki dawno już spały w swoich łóżkach, i płakał, chcąc, by mama wyszła z tawerny i zabrała go do domu.

Kiedy Eddie miał 14 lat, jego matka nawróciła się i została adwentystką dnia siódmego, a sytuacja uległa dramatycznej zmianie. Zamiast doglądać tawerny, matka zaczęła uczęszczać na spotkania modlitewne i nabożeństwa. Eddie przyłączył się do zboru adwentystycznego wraz z matką i zaczął uczęszczać do szkoły kościelnej. Jednak w wieku 17 lat stracił zainteresowanie Kościołem. Dwa lata później zaciągnął się do wojska. Pastor zachęcił go, by przyjął powtórny chrzest, zanim wyruszy na wojnę. Wydawało się to sensowne, więc Eddie zgodził się to zrobić podczas przepustki. Ponownie przestudiował fundamentalne zasady wiary Kościoła adwentystycznego. Zdobył w ten sposób wiedzę o zasadach wiary, ale nadal nie znał Jezusa.

Eddie przekonał się, że usiłowanie sprostania standardom kościelnym o własnych siłach jest sporym wyzwaniem. Czuł się zmęczony staraniem, by być chrześcijaninem, uczęszczać do zboru i być posłusznym. Nie był w stanie wytrwać w chrześcijańskim życiu i wrócił do dawnego postępowania. Czego mu brakowało? „Są tacy, którzy wyznają, iż służą Bogu, chociaż polegają na własnych wysiłkach w wypełnianiu Jego prawa, aby ukształtować właściwy charakter i zapewnić sobie zbawienie. Ich serca nie są poruszone żadnym głębokim

poczuciem miłości Chrystusa, ale starają się wypełniać obowiązki życia chrześcijańskiego, które według nich wymagane są przez Boga, aby mogli dostać się do nieba. Taka religia nie jest nic warta. (...) Wyznawanie Chrystusa bez tej głębokiej miłości [Chrystusa] jest zwykłym pustostłowiem, suchą formalnością i ciężkim móżdżem” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 44).

Matka i siostra Eddiego uczestniczyły w całonocnym spotkaniu modlitewnym w zborze w przeddzień Nowego Roku. Modliły się szczególnie za Eddiego. Widziały odpowiedź na ich modlitwy w ciągu kilku kolejnych tygodni, ale potem jego życie zaczęło się komplikować. Opuściła go dziewczyna, stracił pracę i samochód. Zastanawiał się: *Dlaczego mój świat się rozpada?* Po nocy spędzonej na pijatyce z przyjaciółmi Eddie wrócił do domu pijany. Krzyczał:

— Boże! Jeśli istniejesz, potrzebuję Cię! Wiem o Tobie dużo, ale teraz chcę Cię poznać!

Cichy, łagodny głos przebił się do jego przyćmionego umysłu: *Istnieję i miłuję cię*. Jego twarde serce wreszcie się przełamało.

— Jak możesz mnie miłować po tym, co zrobiłem ze swoim życiem? — zapytał. — Jestem taki zmęczony tym życiem. Proszę, uczyn mi prawdziwym chrześcijaninem. Pragnę Ci służyć przez resztę mojego życia, ale nie mogę tego czynić o własnych siłach.

Tej nocy Eddie powierzył swoje życie Jezusowi i przyjął Go jako Pana i Zbawiciela. Uwierzył, że jego grzechy zostały przebaczone i że został uczyniony nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie, a stare rzeczy przeminęły. Dzięki tej prostej wierze spełniła się dla niego Boża obietnica i Duch Święty zaczął działać w jego sercu. Eddie rozpoczął nowe życie i tym razem już nie wrócił z tej drogi.

„Gdy już oddałeś siebie Jezusowi, nie wycofuj się, nie odsuwaj się od Niego, ale każdego dnia powtarzaj: *Należę do Chrystusa. Oddałem siebie Chrystusowi*. Poproś Go, aby udzielił ci swojego Ducha i zachował cię w swojej łasce. Tak jak poddając się Bogu i wierząc Mu, stajesz się Jego dzieckiem, tak też masz w Nim żyć. Apostoł napisał: «Jak więc przyjęliście Chrystusa Jezusa, Pana, tak w nim chodźcie» (Kol 2,6)” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 51).

Eddie zaczął czytać *Biblię* i nauczył się modlić. Kiedy studiował *Pismo Święte* i dowiedział się więcej o miłości Bożej ukazanej w życiu Jezusa, jego życie się zmieniło. Odrzucił picie, palenie i inne złe praktyki.

Matka Eddiego zasugerowała mu, by przeczytał niewielką książeczkę *Pokój, za którym tęsknisz*, aby lepiej zrozumiał nową drogę, na którą wkroczył. Początkowo lektura szła mu opornie — jego umysł błędził gdzie indziej, tak iż nie rozumiał, co czyta — ale z czasem, kiedy wytrwale czytał strona po stronie, rozumiał, jak cenna jest ta książka. Odkrył na jej kartach jeszcze pełniej ukazaną miłość Bożą i przez wiarę przyjął obietnice Boże przeznaczone dla niego. Wreszcie odnalazł upragniony pokój.

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, chwalimy Cię za to, że nigdy nie rezygnujesz z nikogo.
- Chwalimy Cię za Twoje wspaniałe dzieła, jakich dokonujesz dla ludzi.
- Panie, chwalimy Cię za radość, jaką znajdujemy w Twojej obecności oraz za to, że dajesz nam nadzieję i przyszłość.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Prosimy, Panie, przebac nam, że trzymamy się tego, co oddziela nas od Ciebie.
- Przebac nam, że usiłujemy żyć chrześcijańskim życiem o własnych siłach.
- Wyznajemy, że potrzebujemy osobistego doświadczenia z Tobą, a nie jedynie wiedzy.

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, prosimy, byś dał nam w pełni poddane serca, byśmy żyli w posłuszeństwie Twojemu Słowu.
- Prosimy, ochrzczij nas codziennie Duchem Świętym i uczyni nas pilniejszymi w naszych staraniach, by pozyskiwać ludzi dla Ciebie.

- Prosimy, by nasi bliscy, którzy odeszli od wiary, przypomnieli sobie, jak wspaniałe jest żyć w więzi z Tobą, i zapragnęli wrócić do Ciebie. Pomóż im odczuć i przyjąć Twoją miłość i przebaczenie.
- Prosimy, spełnij Twoją obietnicę zapisaną w J1 2,25 — przywróć w naszym życiu i życiu naszych bliskich łata zniszczone przez szarańczę grzechu. Daj nam wiarę, byśmy wierzyli, że dotrzymasz Twego Słowa.
- Modlimy się za 16 milionów ludzi w 6 miastach w Wydziale Południowopacyficznym. Modlimy się o codzienny chrzest Ducha Świętego dla członków Kościoła, którzy z miłością starają się dotrzeć do bliźnich z ewangelią.
- Modlimy się, by Duch Święty pomógł nam zrozumieć, jak dotrzeć do 406 milionów w 105 miastach Wydziału Północnoazjatycko-Pacyficznego.
- Prosimy, błogosław Adwentystyczną Służbę Kapelanatu mobilizującą kapłanów i wyznawców do służby dla osób odbywających wyroki więzienia.
- Modlimy się także za siedem lub więcej osób z naszej listy modlitewnej.

Dziękczynienie

- Panie, dziękujemy Ci za to, że dajesz nam Ducha Świętego, by stale prowadził nas ku wszelkiej prawdzie.
- Dziękujemy Ci za to, że działasz odpowiadając na nasze modlitwy w sposób, jakiego nie potrafimy przewidzieć.
- Panie, dziękujemy Ci za to, że odpowiadasz na nasze modlitwy nie dlatego, abyśmy na to zasługiwali, ale dlatego, że okazujesz nam łaskawość ze względu na Jezusa.

Proponowane pieśni: 329, 368, 482.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Taka zaś jest ufność, jaką mamy do niego, iż jeżeli prosimy o coś według jego woli, wysłuchuje nas. A jeżeli wiemy, że nas wysłuchuje, o co prosimy, wiemy też, że otrzymaliśmy już od niego to, o co prosiliśmy” (1 J 5,14-15).
- „Ulecę ich odstępstwo, dobrowolnie okażę im miłość, gdyż odwrócił się od nich mój gniew” (Oz 14,4).
- „Nie przyszedłem wzywać do upamiętania sprawiedliwych, lecz grzesznych” (Łk 5,32).
- „Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do Pana, swojego Boga, gdyż On jest łaskawy i miłosierny, nierychły do gniewu i pełen litości, i żał mu karania!” (J1 2,13).



Dzień 5

Przywilej partnerstwa

*„Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem;
stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5,17).*

Kiedy oddałam serce Jezusowi w wieku 19 lat, całe moje życie się zmieniło. Studiowanie *Biblii* i modlitwa stały się moimi codziennymi zajęciami. Czekalam na spotkania modlitewne, spotkania grupy studiującej *Biblię*, szkołę sobotnią i nabożeństwo — każdą okazję, kiedy Słowo Boże było studiowane i przedstawiane były świadectwa wiary. Łaknęłam coraz więcej i więcej Jezusa. Im bardziej Chrystus mnie napełniał, tym bardziej mój gust muzyczny, upodobania w kwestii rozrywki, ubioru i wszystkiego innego zmieniały się! Moja nauczycielka szkoły sobotniej, z którą bardzo się zaprzyjaźniłam, mawiała, że kiedy w pełni powierzamy się Chrystusowi, poświęcając nasze życie służbie dla Niego, nie będziemy „już kształtowali swojego życia według wcześniejszych upodobań, ale dzięki wierze Syna Bożego będziemy wstępować w Jego ślady, odzwierciedlali Jego charakter i oczyszczali się tak, jak On jest czysty. Będziemy miłowali to, czego kiedyś nie cierpieliśmy, a znenawidzimy to, co kiedyś miłowaliśmy” (zob. Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 57).

Przekonałam się, że tak właśnie jest. W moim sercu rozkwitło pragnienie, by powiedzieć wszystkim, że jestem czysta i cenna dla Niego. „Gdy człowiek przychodzi do Chrystusa, w jego sercu rodzi się pragnienie opowiedzenia innym, jak wspaniałego przyjaciela znalazł w Jezusie. Ta zbawiająca i uświęcająca prawda nie może pozostać zamknięta w jego sercu. Jeśli jesteśmy odziani w sprawiedliwość Chrystusa i napełnieni radością mieszkającego w nas Jego Ducha, nie będziemy w stanie milczeć. Jeśli sprawdziliśmy i zobaczyliśmy, że Pan jest dobry, będziemy mieli coś do powiedzenia” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 77).

Od czego miałam zacząć? Nie miałam najmniejszego pojęcia, jak dzielić się wiarą z innymi, więc modliłam się i pytałam Boga, co mam czynić. W myślach słyszałam

nakaz: „darmo wzięliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8). Łatwiej było powiedzieć, niż czynić. *Co mam im powiedzieć?* — zastanawiałam się. Podczas osobistego nabożeństwa znalazłam taki fragment: „Lecz oni sami stanowią dowód na to, że Jezus jest Mesjaszem. Mogli opowiadać o tym, co wiedzieli — co sami widzieli, słyszeli i odczuwali, będąc świadkami mocy Chrystusa. To samo może czynić każdy, którego serce dotknęła łaska Boża. (...) Jesteśmy w stanie opowiedzieć, w jaki sposób poddawaliśmy próbom Jego obietnice i uznaliśmy je za prawdziwe. Możemy dać świadectwo temu, co wiemy o łasce Chrystusa. To jest świadectwo, do którego wzywa nas Pan i bez którego świat ginie” (Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. XVI, s. 250). Czekalam, aż Pan da mi okazję do świadczenia o Nim.

Pracowałam jako recepcjonistka w biurze, kiedy w telewizji ogłoszono ostrzeżenie przed strasznym huraganem, który uderzył na Florydę i przemieszczał się wzdłuż atlantyckiego wybrzeża w kierunku Karoliny. Gdy oglądaliśmy wiadomości, Ginger, jedna z moich współpracowniczek, zapytała:

— Co się dzieje? Świat chyba oszalał!

— Jezus przychodzi! — powiedziałam.

Nie pracowałam tam długo, więc sama się zdumiałam, że odezwałam się tak odważnie! Szybko wróciłam do mojego pulpitu. Po jakimś czasie Ginger podeszła do mnie i usiadła na krześle.

— To co z tym przychodzącym Jezusem? — zapytała. — Powiedz mi coś więcej!

Modląc się w duchu przedstawiłam jej krótkie studium na temat znaków powtórnego przyjścia Jezusa i opowiedziałam o tym, jak przygotowałam moje serce, by poznać Go jako Przyjaciela i być gotową na spotkanie z Nim. Zaprosiłam ją, by uczyniła to samo. Pan otworzył drzwi, a ja skorzystałam z tego i przeszłam przez nie.

Bóg dał mi przywilej pracy z Nim przez niemal 40 lat. Byłam pracownikiem biblijnym, nauczałam *Biblii* w adwentystycznej szkole z internatem przez 6 lat, przemawiałam do tysięcy ludzi na Filipinach, dzieliłam się moim świadectwem z setkami uczniów szkół średnich podczas tygodni modlitwy oraz prowadziłam seminaria podczas zjazdów kobiet, zjazdów namiotowych i w zborach. Były to wspaniałe okazje do dzielenia się tym, czego Bóg dla mnie dokonał, ale najskuteczniejszym sposobem pozyskiwania dusz dla Nauczyciela jest nawiązywanie więzi z ludźmi przez okazywanie im współczucia, zaspokajanie ich potrzeb i pozyskiwanie ich zaufania. Potem możesz zaprosić ich do podążania za Jezusem.

„Ci, którzy czekają na przyjście oblubieńca, powinni mówić narodom: «Spójrzcie na swego Boga!». Ostatnie promienie łaski, ostatnie poselstwo miłosierdzia, dane światu, są objawieniem Jego pełnego miłości charakteru. Dzieci Boże mają być ucieleśnieniem tego charakteru. Życiem mają świadczyć o tym, co łaska Boża uczyniła dla nich” (Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2010, wyd. IV, s. 270).

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że nas zmieniłeś. Jesteśmy nowym stworzeniem!
- Oddajemy Ci chwałę za bezpieczeństwo, które mamy w Tobie (Iz 49,16).
- Oddajemy Ci chwałę za codzienne przejawy miłosierdzia, które nam okazujesz.

Wyznanie i przyjęcie zwięstwa nad grzechem

- Panie, przebacz nam, że czasami ze strachu nie dzielimy się swoją wiarą.
- Wyznajemy, iż potrzebujemy Twojej siły, by skutecznie wydawać świadectwo.
- Panie, wskaż nam to, co przeszkadza nam wydawać świadectwo o Tobie.
- Przebacz nam, Panie, że nie objawiamy innym Twojego charakteru miłości.

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, prosimy, odnów serca tych wszystkich, którzy pełnią służbę dla Ciebie i czują się zmęczeni. Przypomnij im, że pełnią Twoją wolę. Prosimy, pozwól im uj-

rzeć owoce ich pracy, nawet jeśli to tylko jedna dusza pozyskana dla Ciebie.

- Panie, wspominamy naszych nauczycieli szkoły sobotniej. Prosimy, daj im świadomość, że wykonują ważną pracę dla dzieci w Kościele.
- Panie, prosimy o Twoje prowadzenie dla licznych ośrodków wpływu, programów poświęconych zdrowiu i rodzinie oraz adwentystycznych drużyn harcerskich na całym świecie.
- Modlimy się, by coraz więcej dorosłych osób angażowało się w misję w miastach.
- Prosimy, byś pomógł nam miłować nowo pozyskanych wyznawców i troszczyć się o nich.
- Panie, prosimy Cię, wskaż nam, jak możemy przekazywać społeczeństwu więcej publikacji głoszących prawdę (w formie drukowanej i elektronicznej). Modlimy się, by ludzie czytali je i by Duch Święty przekonywał ich do biblijnej prawdy.
- Panie, prosimy o Twoją opiekę dla misjonarzy pracujących w niebezpiecznych miejscach.
- Prosimy, powołuj ewangelistów-kolporterów, studentów-wolontariuszy, pisarzy, specjalistów medialnych i osoby niosące wsparcie finansowe w głoszeniu słowa nadziei i życia.
- Modlimy się o siedem osób z naszych list modlitewnych. Działaj z mocą w ich życiu. Powołujemy się na obietnicę z 1 J 5,16.

Dziękczynienie

- Panie, dziękujemy Ci, że odpowiadasz na nasze modlitwy zgodnie z Twoją wolą.
- Dziękujemy Ci za to, że posługujesz się nami w głoszeniu prawdy ludziom!
- Panie, dziękujemy Ci, że Twoje obietnice są prawdziwe i wiarygodne.

Proponowane pieśni: 69, 206, 313.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Duch Święty bowiem pouczy was w tej właśnie godzinie, co trzeba mówić” (Łk 12,12).
- „Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem” (Iz 55,11).
- „Chrystusa Pana poświęcajcie w sercach waszych, zawsze gotowi do obrony przed każdym, domagającym się od was wytłumaczenia się z nadziei waszej” (1 P 3,15).



Dzień 6

Dar skruchy

„Ukórzcie się więc pod mocną rękę Bożą, aby was wywyższył czasu swego” (1 P 5,6).

Pan G. był szanowanym nauczycielem w niewielkiej szkole z internatem wśród wzgórz w stanie Waszyngton w Stanach Zjednoczonych. W szkole tej nauczano nie tylko czytania, pisania, matematyki i przedmiotów zawodowych, ale także podstaw praktycznego chrześcijańskiego życia. Uczniowie dowiadawali się, jak udzielać lekcji biblijnych, przemawiać podczas spotkań ewangelizacyjnych oraz prowadzić zbory domowe nauczając lekcji szkoły sobotniej, wygłaszając kazania i prowadząc indywidualną ewangelizację w lokalnej społeczności. Pan G. aktywnie uczestniczył w tej edukacji.

Pan G. nauczał starszych uczniów z książki *Pokój, za którym tęsknisz*. Stosował praktyczne metody, by uświadomić uczniom prostotę ewangelii. Zależało mu na tym, by zrozumieli zasady więzi z Jezusem i trwania w Nim każdego dnia. Jego życie było świadectwem mocy Bożej i wpajał uczniom znaczenie rozpoczynania każdego dnia z Chrystusem. „Niech pierwszą rzeczą, którą czynisz z poranka, będzie poświęcenie się Bogu. Niech twoją modlitwą będą słowa: *Przyjmij mnie, Panie, na własność. Składam wszystkie moje plany u Twoich stóp. Użyj mnie dzisiaj w swojej służbie. Bądź dzisiaj ze mną i spraw, aby każda moja praca była dokonana w Tobie*” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 68).

Pan G. nauczał nie tylko *Biblii* w starszych klasach, ale także ciesielstwa chłopców z młodszych klas. Lekcje były podzielone na dwie części. Najpierw chłopcy uczyli się teorii, a potem stosowali w praktyce to, czego się nauczyli. Pewnego dnia podczas lekcji pan G. pomagał trzem chłopcom zbudować ścianę nośną, podczas gdy trzej inni bawili się na stercie desek. Pan G. poprosił ich, by nie wchodzili na deski, bo mogą spaść i zrobić krzywdę sobie lub komuś innemu. Ale chłopcy nadal siłowali

się na stercie desek. Kiedy nauczyciel podszedł, by jeszcze raz zwrócić im uwagę, duża deska spadła i uderzyła go w stopę. Pan G. chwycił się za stopę z bólu, podskakując przy tym na drugiej nocy. Chłopcy uznali, że to zabawne i zaczęli się śmiać. Pan G. rozgniewał się. Wypowiedział kilka mocnych słów. Jak Mojżesz niegdyś stracił cierpliwość wobec Izraelitów, tak pan G. stracił cierpliwość wobec złośliwych uczniów.

Pan G. pobiegł do pokoju nauczycielskiego i wołał do Boga:

— Panie! Wszystko zepsułem! Nie mogę już nauczać!

Czułe miłosierdzie i współczucie Jezusa stopniowo wlewało pociechę w jego serce, prowadząc go do skruchy. „Myśli tych, którzy są naprawdę sumienni, skrupulatni i pragną żyć dla Boga, szatan koncentruje na ich własnych błędach i słabościach. Ma nadzieję, że oddzielając ich od Chrystusa, odniesie zwycięstwo. (...) Odpocznij w Bogu. On może zachować to, co Jemu powierzyłeś. Jeśli złożysz siebie w Jego dłoniach, On doprowadzi cię do czegoś więcej niż zwycięstwo przez Tego, który cię umiłował” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 70).

Kiedy się modlił, przyszła mu do głowy myśl: *Nie możesz tkwić tutaj przez resztę dnia. Musisz pójść i powiedzieć tym chłopcom, że znieważyłś Mnie twoim zachowaniem*. Upokorzony wrócił do chłopców, którzy stali na zewnątrz, i wziął winę na siebie za swój wybuch gniewu.

— Nie reprezentowałem właściwie Jezusa wobec was i chcę was za to przeprosić — powiedział.

Chłopcy także przeprosili go za swoje zachowanie i próbowali go pocieszyć, mówiąc:

— Nie zrobił pan nic szczególnie złego. Każdemu się to może zdarzyć. To normalne!

Następną lekcją, jaką pan G. miał prowadzić, była lekcja *Biblii*. Podczas poprzedniej lekcji zadał uczniom

przeczytanie 5. rozdziału książki *Steps to Christ* pt. „Consecration” („Całkowite oddanie”) i zanotowanie najważniejszych spostrzeżeń. Kiedy wszedł do klasy, nie czuł się emocjonalnie gotowy do prowadzenia lekcji. Uczniowie weszli do klasy i zajęli miejsca, a jedna z dziewcząt położyła swoje zadanie domowe na jego biurku. Pan G. rzucił okiem i jego oczy zatrzymały się na zdaniu: „Twoja nadzieja nie spoczywa w tobie samym, ale w Chrystusie” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 69). To zdanie było tym, czego właśnie potrzebował.

Po latach otrzymał list od jednego z tamtych chłopców. Przeczytał w nim: „Wiem, że nie był pan dumny z pańskiego zachowania podczas tamtej lekcji. Jednak chciałbym pana zapewnić, że przykład pańskiej pokory i pańskie przeprosiny były dla nas wymowną lekcją. Teraz jestem ojcem i wiele razy musiałem prosić moje dzieci o przebaczenie, kiedy je zawiodłem, a dzięki pańskiemu przykładowi wiedziałem, jak to zrobić, i jestem lepszym ojcem”.

„Często będziemy musieli pochyłać się i płakać u stóp Jezusa z powodu naszych niedociągnięć i błędów. Nie mamy się jednak zniechęcać. Nawet jeśli zostaliśmy pokonani przez wroga, Bóg nas nie porzuca ani nie opuszcza. Nie, Chrystus siedzi po prawicy Boga i wstawia się za nami” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 63).

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że jesteś naszym obrońcą i wstawiasz się za nami.
- Oddajemy Ci chwałę za to, że obracasz nasze klęski w zwycięstwa.
- Oddajemy Ci chwałę, Panie, za to, że nawet kiedy upadamy, nie odrzucasz nas i nie opuszczasz.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Panie, wskaż nam te sprawy w naszym życiu, w których szczególnie potrzebujemy Twojego łagodzącego i uszlachetniającego Ducha.
- Przebacz nam, że tracimy cierpliwość wobec ludzi i wypowiadamy gniewne, pochopne słowa.
- Prosimy, daj nam Twoją siłę, byśmy potrafili przeprosić, kiedy źle potraktowaliśmy innych ludzi.

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, prosimy Cię, byś dał nam Twojego ducha pokoru, byśmy nie ulegali gniewowi.

- Modlimy się za 8208 adwentystycznych szkół i blisko 2 miliony uczniów uczęszczających do nich. Niech szkoły te zawsze nauczają biblijnej prawdy i prowadzą młodych ludzi do misji i służby.
- Panie, daj nam mądrość, byśmy docierali do ześwieczonych ludzi, którzy nie przejawiają religijnych zainteresowań. Niech Duch Święty przełamuje mury otaczające ześwieczone serca.
- Modlimy się za grupy ludzi w Azji, do których nie dotarła jeszcze ewangelia, w tym muzułmanów, buddystów i hinduistów. Wielu z nich nie wie nic o Jezusie. Daj nam szczególną mądrość do wychodzenia naprzeciw ich potrzebom.
- Błogosław nam, kiedy staramy się docierać do ludzi uwikłanych w spirytyzm, bałwochwalstwo i animizm. Pomóż nam zrozumieć ich światopogląd i prowadzić ich do Zbawiciela.
- Panie, prosimy, natchnij adwentystów dnia siódmego na całym świecie, by modlili się jak nigdy dotąd. Spraw, byśmy prosili razem o późny deszcz Ducha Świętego. Prosimy o spełnienie obietnic z Jł 2, Oz 6 i Dz 2.
- Modlimy się za 541 grup ludzkich w 18 krajach Wydziału Południowej Afryki i Oceanu Indyjskiego. Prosimy, prowadź ich do biblijnej prawdy.
- Wskaż nam, jak mamy wychodzić naprzeciw praktycznym i duchowym potrzebom uchodźców. Niechaj nasz Kościół będzie znany z miłości do wszystkich ludzi, bez względu na ich pochodzenie.
- Obyśmy wierni i w pełni głosili trójjanielskie poselstwo z Ap 14. Obyśmy wszystkie nasze nauki skupiali wokół miłości i sprawiedliwości Chrystusa.
- Modlimy się także za siedem lub więcej osób z naszej listy modlitewnej.

Dziękczynienie

- Panie, dziękujemy Ci za to, że możesz nas zachować od upadku (Jud 1,24).
- Dziękujemy Ci za skrucę, przebaczenie i pojednanie.
- Dziękujemy Ci za przykład służby Chrystusa. Prosimy, daj nam siłę do podążania za Jego przykładem.

Proponowane pieśni: 158, 340, 341.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości” (1 J 1,9).
- „Dzieci moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A jeśli kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy” (1 J 2,1).



Dzień 7

Chwalebny cel

„Zaprawdę powiadam wam, cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście” (Mt 25,40).

Pracą bezgrzesznych aniołów jest to, co egoistyczne serce uważałoby za poniżającą służbę, a mianowicie usługiwanie żalosnym istotom, które są podporządkowane zarówno pod względem charakteru, jak i zajmowanej pozycji. Duch samopoświęcającej się miłości Chrystusa napęłnia niebo i jest istotą jego szczęścia. Takiego ducha będą naśladowcy Jezusa i takie też będą wykonywali dzieło” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 75).

— Panie, nie sądzę, bym mogła to zrobić! Popęłniłeś co do mnie wielki błąd! Chcę pracować dla Ciebie, ale nie tutaj!

Tak wołałam do Pana, kiedy umieścił mnie w szkole średniej dla nastolatków, którzy musieli dokończyć naukę w szkole i przygotować się do zawodu. Wiele z tych dzieci było bezdomnymi, ofiarami przemocy, członkami gangów, narkomanami, a nawet prostytutkami. Ponad 20 lat nauczałam w bezpiecznym środowisku chrześcijańskiej szkoły, a to nowe zadanie wydawało mi się nie do zniesienia.

Pierwszego dnia uczniowie weszli do klasy podciągając spodnie i z kapturami nasuniętymi na oczy. Problemy zaczęły się już podczas pierwszej lekcji, kiedy jeden z chłopców zaczął wykrzykiwać wulgaryzmy pod adresem dwóch innych. Oto znalazłam się całkowicie poza moją bezpieczną sferą i walka się rozpoczęła. Byłam wystraszona. Ich brutalny język, muzyka, której słuchali, niemoralne obrazy wyświetlane na ekranach ich komputerów — wszystko to sprawiało, że tęskniłam za moim bezpiecznym środowiskiem. Nie czułam się tu dobrze. Byłam jak owca wśród wilków. Jak uczniowie Jezusa na wzburzonym jeziorze wołałam:

— Panie, ratuj mnie!

Podczas osobistych nabożeństw studiowałam *Księgę Jeremiasza*, a Pan zwrócił moją uwagę na następujące

słowa: „Nie bój się ich, bo Ja jestem z tobą, aby cię ratować! — mówi Pan. (...) I będę cię zwalczać, lecz cię nie przemogą, bo Ja jestem z tobą, aby cię ratować — mówi Pan” (Jr 1,8.19).

Śląc modlitwę o pomoc, prosiłam Pana, by spełnił swoje słowo dane Jeremiaszowi i zaprowadził spokój w klasie. Potem z nienaturalną odwagą powiedziałam uczniom:

— Nie pozwolę na tego rodzaju zachowanie w tej klasie. Macie natychmiast zająć miejsca i skupić się na lekcji.

Wyobraź sobie moje zaskoczenie, kiedy grzecznie usłuchali! Chwaliłam Boga w moim sercu za Jego dobroć i miłosierdzie. W ciągu kilku kolejnych tygodni nie przestawałam prosić Pana, by zabrał mnie z tego miejsca. Byłam pewna, że nie pasuję do tej szkoły. Pan wysłuchał moich modlitw w niezwykle sposób — ukazując mi stan mojego serca.

Pracowałam z jednym z uczniów na komputerze, kiedy zadał mi pytanie:

— Jodi, przysłała tu pani z chrześcijańskiej szkoły, prawda?

— Tak — odpowiedziałam.

— Po co przysłała tu pani do nas? — zapytał.

Jego pytanie przeszło mi serce. Czułam, że Pan mówi do mnie: *Nie jesteś gotowa służyć światu. Dopóki nie wzniesiesz się ponad utrwalone uprzedzenia i lęk, nie będziesz mogła objawiać mojej miłości wobec tych dzieci. Jesteś tu po to, by zmienić ich życie, ukazać im Mój charakter. Bóg miał rację! Nie byłam gotowa służyć, bo nie miałam miłości.*

— Myślę, że chciałabym zmienić wasze życie — odpowiedziałam.

Po południu powtórzył się ten sam scenariusz, tym razem z jedną z uczennic.

Co mogłam zrobić? Zaczęłam od drobnych rzeczy, takich jak zapewnienie zdrowego śniadania, aby mogli rozpocząć dzień przynajmniej od jednego porządnego posiłku. Zdobyłam ich zaufanie słuchając ich opowiadań i wczuwając się w ich cierpienie oraz zaprzyjaźniając się z nimi i służąc im radą.

Kiedy w 2004 roku tsunami uderzyło w wybrzeże Azji, uczniowie zapytali mnie, co sądzę o tej tragedii. Powiedziałam im, że takie nieszczęścia są znakami zbliżania się powtórnego przyjścia Jezusa. Jeden z uczniów, który wychował się w chrześcijańskiej rodzinie, powiedział:

— To chyba jest napisane w *Apokalipsie*, prawda?

Poprosiłam go, by przeczytał fragment. Uczniowie słuchali z powagą, kiedy wyjaśniłam im, że Jezus ostrzega ludzi, by przygotowali się na koniec świata. Dodałam, że jeśli ktoś chce się dowiedzieć, jak przygotować się na powtórne przyjście Jezusa, chętnie im o tym powiem. Nieco później tego dnia jedna z dziewcząt przyszła do mnie i powiedziała:

— Chciałabym się dowiedzieć, jak przygotować się na przyjście Jezusa.

Powiedziałam jej, że Jezus miłuje ją i jej syna, a następnie powiedziałam jej, jak może przyjąć Chrystusa jako swego Zbawiciela. W ciągu roku szkolnego miała kilka okazji mówić o Jezusie „moim dzieciom” i prowadzić ich do przyjęcia Go.

„Bóg nigdy nie prowadzi swoich dzieci inaczej niż sami by wybrali, gdyby znali koniec na początku i rozumie-li chwałę zamierzeń, które wypełniają jako Jego współpracownicy” (Ellen G. White, *Conflict and Courage*, s. 278).

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że jesteś wrażliwy na nasze cierpienia.
- Oddajemy Ci chwałę za tych, którzy budowali nas w wierze, prowadząc nas do ściślejszej więzi z Jezusem.
- Oddajemy Ci chwałę za Twoją nieskończoną wierność wobec nas.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Ojcze, prosimy, wskaż nam, jakie grzechy powinniśmy wyznać publicznie, a jakie w osobistej modlitwie. Prosimy Cię o zwycięstwo nad wszelkimi grzechami.
- Panie, przebac, że czasami wątpimy w Twoje prowadzenie. Przebac nam, że próbujemy znaleźć własną drogę wyjścia z trudnych sytuacji, nie pamiętając, że dopuściłeś do niej nie bez powodu.

- Przebac nam, że czasami dopuszczamy, by lęk i uprzedzenia powstrzymywały nas od dzielenia się Twoją miłością z bliźnimi.

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, prosimy Cię, byś chronił bezbronne dzieci i nastolatki. Prosimy, byś strzegł ich przed wszelkiego rodzaju przemocą.
- Panie, niechaj ci, którzy troszczą się o bezdomne dzieci, mają serca pełne współczucia i łagodność w mowie i postępowaniu.
- Modlimy się za rodziny tych dzieci, które buntują się przeciwko autorytetom. Prosimy, daj im Twoją łaskę, by umieli okazywać współczucie w trudnych sytuacjach.
- Prosimy Cię, byś powoływał misjonarzy miejskich, którzy będą zakładać nowe zbory wśród 806 grup ludzkich w 20 krajach Wydziału Środkowoamerykańskiego.
- Prosimy Cię, byś powołał armię pracowników zakładających zbory wśród 948 grup ludzkich w 38 krajach Wydziału Środkowoamerykańskiego.
- Modlimy się o rozwiązanie problemów ciążyących na sercu członkom naszego zboru i nam tu zgromadzonemu.
- Polecamy ci siedem osób z naszych list modlitewnych. Ojcze, tylko Ty znasz sytuację naszych przyjaciół, bliskich i współpracowników. Prowadź ich Twoją ścieżką i daj im odczuwać Twoją bliskość.

Dziękczynienie

- Dziękujemy Ci za Twoją niezawodną miłość i współczucie wobec nas.
- Ojcze, dziękujemy Ci za to, że zawsze czuwasz nad nam z czułą troską.
- Dziękujemy Ci za wyrozumiałość i litość nad nami w naszych słabościach.

Proponowane pieśni: 194, 258, 437.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Bierzcie w obronę biedaka i sierotę, ubogiemu i potrzebującemu wymierzajcie sprawiedliwość! Ratujcie biedaka i nędzarza, wyrwicie go z ręki bezbożnych!” (Ps 82,3-4).
- „Tak mówi Pan: I jeńcy mocarza zostaną odbici i łup wymknie się tyranowi, gdyż Ja rozprawię się z twoimi przeciwnikami i Ja wybawię twoich synów” (Iz 49,25).
- „Czystą i nieskalaną pobożnością przed Bogiem i Ojcem jest to: nieść pomoc sierotom i wdowom w ich niedoli i zachowywać siebie nie splamionym przez świat” (Jk 1,27).



Dzień 8

Przez dolinę

*„Bliski jest Pan tym, których serce jest złamane,
a wybawia utrapionych na duchu” (Ps 34, 19).*

Odbywaliśmy dwutygodniową podróż misyjną w mieście Iloilo na Filipinach, kiedy wezwano mnie do biura zboru.

— Masz telefon ze Stanów Zjednoczonych. Chodź szybko!

Serce biło mi mocno, kiedy biegłam do biura, by odebrać telefon. Bez tchu przyłożyłam słuchawkę do ucha i powiedziałam:

— Halo!

Z drugiej strony usłyszałam głos łamiący się od płaczu:

— Jodi, Danny nie żyje!

Nie mogłam uwierzyć własnym uszom.

— Jak to? Co się stało? — zapytałam.

Mój najmłodszy brat Frank poinformował mnie, że nasz najstarszy brat Danny, alkoholik i narkoman, został znaleziony z igłą w ramieniu w pokoju motelowym. Przedawkował śmiertelną mieszankę heroiny z alkoholem. Wstrząśnięta odłożyłam słuchawkę i szlochając padłam w ramiona męża. Byłam daleko od domu i nie mogłam być z moimi bliskimi. Musiałam czekać tydzień, zanim nasza wyprawa misyjna dobiegnie końca.

Podczas długiego lotu do domu miałam głowę pełną wspomnień z dzieciństwa. Wspominałam nasze zabawy z bratem. Przypominałam sobie, jak opiekuńczy był wobec mnie. Myślałam o życiu Dannyego i wyborach, których dokonał. Z bólem serca pragnęłam, by wiódł lepsze życie, by poznał Boga i odnalazł pokój oraz zadowolenie z życia.

Danny zawsze łatwo zaprzyjaźniał się z ludźmi. Uchodził za duszę towarzystwa. Ale kiedy rozpoczął naukę w liceum, znalazł sobie kolegów, którzy nauczyli go imprezować, pić alkohol i eksperymentować z narkotykami. Nie minęło dużo czasu, a Danny stał się alkoholikiem

i narkomanem, wskutek czego często trafiał do więzienia i na terapię w ośrodkach odwykowych nakazane przez sąd. W końcu prokurator ostrzegł Dannyego, że jeśli nie wyjedzie z miasta i nie zerwie ze swoimi kolegami, po kolejnym wybryku skończy w więzieniu. Tak więc Danny przez jakiś czas mieszkał ze mną i moim mężem.

Mieszkając u nas Danny okazywał zainteresowanie sprawami duchowymi. Uczestniczył w rodzinnych nabożeństwach i rozpoczął studiowanie kursu korespondencyjnej szkoły biblijnej. Znał właściwe odpowiedzi i ukończył kurs w rekordowym czasie. Jego życie zaczynało zmierzać w innym kierunku, więc pewny, że nie zejdzie z nowej drogi, wrócił do domu. Wkrótce znowu zaczął się zadawać z dawnymi kolegami i używać narkotyków — tym razem mocniejszych, co w końcu doprowadziło go do śmierci. Z pewnością serce Boga cierpi, kiedy jeden z tych, za których zapłacił On cenę odkupienia, degraduje się jako niewolnik nałogów. „Boska miłość przelewa łyżę bólu nad ludźmi stworzonymi na podobieństwo Stwórcy, którzy odrzucają Jego miłość” (Ellen G. White, *The Spirit of Prophecy*, t. III, s. 13).

Czułam się zdruzgotana losem Dannyego. Jego problemy z nałogiem kładły się cieniem na naszej rodzinie. Wiele razy dopuszczał się nieuczciwości wobec naszych rodziców, okradając ich i kłamiąc. Nie mogli dłużej pozwolić, by mieszkał z nimi, więc wyładował na ulicy. Serce mojej matki pękało na myśl, że błąka się zimą po ulicach, jada w przytułkach, jeśli w ogóle jada, a jedynym jego celem jest zdobycie narkotyków. Raz po raz dawała mu „kolejną szansę”, ale on się nie zmieniał. Umarł samotnie. Z bólem myślę o jego świecie i o tych wszystkich, którymi szatan manipuluje, bo są słabi nie mając Chrystusa. Bóg nigdy nie planował, że ludzkość ma cierpieć w bólu i samotności, zniewolona przez szatana.

Często zastanawiam się, czy Danny wiedział, że Bóg go miłuje. Zastanawiam się, co działo się w jego umyśle w ostatnich chwilach jego życia. Czy wołał do Boga? Czy będzie zbawiony? Nie poznam odpowiedzi na to pytanie w tym życiu, ale jestem pewna, że nasz niebiański Ojciec opiekował się Dannym od chwili jego narodzin. Wiem, że miłość Boga stale mu towarzyszyła, zawsze pociągając go dobrocią i oferując mu zbawienie.

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, oddajemy Ci chwałę za dar Jezusa, który umarł, by odkupić nas i naszych bliskich.
- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że słyszysz nas, kiedy mówimy do Ciebie, i odpowiadasz stosownie do Twojej woli.
- Oddajemy Ci chwałę za to, że Twoja moc zmienia nas.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Ojcze, prosimy, wskaż nam, jakie grzechy powinniśmy wyznać Ci w osobistej modlitwie. Przyjmujemy Twoje zwycięstwo nad tymi grzechami.
- Przebacź nam, że czasami nie chcemy podążać za Twoją wolą wyłożoną w Twoim Słowie.
- Dziękujemy Ci, że przebaczasz nam zgodnie z obietnicą w 1 J 1,9.

Prośby i wstawiennictwo

- Ojcze, prosimy za tymi, którzy są ofiarą okoliczności i zostali opanowani przez nałogi. Prosimy, rozewij krępujące ich łańcuchy! Pomóż nam zdobywać ich dla Ciebie przez miłość i troskę.
- Panie, prosimy, daj nam rozumne, współczujące serca dla naszych bliskich, którzy dopuścili się wobec nas nieuczciwości. Pomóż im zrozumieć Twoją miłość przez nasze czyny.
- Prosimy, naucz nas, jak głosić fundamentalne zasady wiary naszego Kościoła przejrzyście, kreatywnie i z biblijną autentycznością. Niechaj miłość Jezusa będzie sednem wszystkiego, w co wierzymy.
- Prosimy, przygotuj młodych ludzi do zakładania nowych zborów wśród 789 grup ludzkich w 9 krajach Wydziału Północnoamerykańskiego.

- Prosimy, przygotuj wolontariuszy do służby wśród 70 grup ludzkich w Polu Izraelskim.
- Prosimy, byś powołał misjonarzy misyjnych zakładających zbory wśród 830 grup ludzkich w 11 krajach Wydziału Wschodnio-Środkowoafrykańskiego.
- Prosimy, byś wzbudził wojowników modlitwy wstawiających się za 2568 grup ludzkich w 4 krajach Wydziału Południowoazjatyckiego. Pamiętamy zwłaszcza o Hope TV w Indiach i Azjatyckiej Szkole Pomocy dla Niewidomych.
- Modlimy się za działalność wydawniczą w Wydziale Południowoazjatycko-Pacyficznym.
- Modlimy się o spełnienie obietnicy zapisanej w Ps 32,8, abyś prowadził nas i kierował nami w realizacji wyzwania ewangelizacyjnego 10 Dni Modlitwy.
- Ojcze, dziękujemy Ci za to, że posyłasz Ducha Świętego, aby nawracał siedem osób z naszych list modlitewnych.

Dziękczynienie

- Panie, dziękujemy Ci za to, że dzięki Tobie szatan nie ma władzy nad nami.
- Dziękujemy, że dajesz nam drogę ucieczki, aby pokusy nas nie przemogły (1 Kor 10,13).
- Dziękujemy Ci, że kiedy Ty nas wyzwalasz, jesteśmy prawdziwie wolni! (J 8,36).
- Dziękujemy Ci z góry za to, że wysłuchujesz naszych modlitw.

Proponowane pieśni: 41, 88, 419.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Bóg mój zaspokoi wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego w chwale, w Chrystusie Jezusie” (Flp 4,19).
- „Uzdrowia tych, których serce jest złamane, i zawiązuje ich rany” (Ps 147,3).
- „Kto mieszka pod osłoną Najwyższego, kto przebywa w cieniu Wszechmocnego, ten mówi do Pana: Ucieczko moja i twierdzo moja, Boże mój, któremu ufam. Bo On wybawi cię z sidła ptasznika i od zgubnej zarazy” (Ps 91,2-3).
- „Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5,17).



Dzień 9

Siła większa niż zwątpienie

„Wiem, komu zawierzyłem, i pewien jestem tego, że On mocen jest zachować to, co mi powierzono, do owego dnia” (2 Tm 1,12).

Wynik testu jest pozytywny. Jesteś w ciąży! Nie mogłam się doczekać, by podzielić się tą dobrą nowiną z moim mężem. Nasza córka miała niespełna dwa lata, więc drugie dziecko byłoby w samą porę. Jednak nasza radość obróciła się w smutek i to nie raz, a dwukrotnie. Tego samego dnia poczułam silny ból brzucha i znalazłam się w szpitalu. Badanie potwierdziło przypuszczenie lekarza — ciąża pozamaciczna. Jeden z moich jajowodów uległ naderwaniu powodując wewnętrzne krwawienie zagrażające życiu. Operacja uratowała mi życie, ale nie uleczyła serca pełnego rozczarowania.

Po latach nieudanych prób zajścia w ciążę lekarz powiedział mi, że nie jest to możliwe wskutek uszkodzeń tkanki spowodowanych krwawieniem. Postanowiłam, że udowodnię mu, iż się myli! W głębi serca powiedziałam: *Służę wielkiemu Bogu, który dokonał cudu dla Sary, pozwalając jej zająć w ciążę wbrew wszelkim przeciwnościom, więc może dokonać cudu także dla mnie.* Złożyłam całą wiarę w ręce Boga i wkrótce okazało się, że jestem w ciąży. Bóg odpowiedział na moją modlitwę! Byliśmy uradowani. Nasza wiara w obietnice Boże i nasza miłość do Boga wzrosły.

W słoneczne sobotnie popołudnie spacerowaliśmy z mężem nad spokojną rzeką, kiedy poczułam znany ból z boku brzucha. Czułam go już wcześniej, ale przeszedł. Wieczorem ból wrócił silniejszy i znowu znalazłam się w szpitalu. Badanie potwierdziło moje obawy — to była kolejna ciąża pozamaciczna. Znowu przeszłam operację.

Co się dzieje, kiedy chrześcijanin pokłada wiarę w Bożych obietnicach, a mimo to doznaje zawodu? Gdzie jest wówczas dobro, o którym apostoł pisał w Rz 8,28? Okryła mnie chmura zwątpienia. Zastanawiałam się: *Dlaczego, Boże? Nie rozumiem tego! Dlaczego odpowiedziałeś na moją modlitwę, a potem pozwoliłeś, by to się stało? Dlaczego mnie zawiodłeś?*

Leżałam w szpitalnym łóżku czując wielkie zniechęcenie. Cierpiałam fizycznie i byłam wypalona emocjonalnie. Nie chciałam nikogo widzieć. Pielęgniarka zapewniła mnie, że gorący prysznic mi pomoże, i pomogła mi pójść do łazienki. Łzy spływały mi po policzkach. Wiedziałam, że powinnam się modlić, ale nie mogłam. Czułam się zupełnie porzucona przez Boga. Para pod prysznicem wydawała mi się jak ciemne burzowe chmury. Diabeł napierał na mnie i sugerował: *Czy tak Bóg nagradza tych, którzy Mu ufają? Czy tak okazuje swoją miłość?*

Ale Bóg mnie nie opuścił. Poczułam, że powinnam powtórzyć na głos te słowa: „Bóg mnie miłuje!”. Nie byłam pewna, czy mogę i czy chcę to zrobić. Ale czułam wyrażenie i mocno, że powinnam to zrobić, więc powiedziałam:

— Bóg mnie miłuje!

Powtórzyłam to trzy razy, za każdym razem akcentując inne słowo:

— BÓG mnie miłuje!

— Bóg MNIE miłuje!

— Bóg mnie MIŁUJE!

Kiedy powtórzyłam te słowa trzeci raz, ciemność mnie opuściła! Wróciłam do łóżka zupełnie wyczerpana i chciałam zostać sama.

Kiedy szpitalna kapelan weszła do mojego pokoju, spojrzała na moją kartę i zapytała:

— Pani Genson?

Kiedy odpowiedziałam, podeszła do mnie i wzięła moje dłonie w swoje, mówiąc:

— To trudne, kiedy traci się dziecko, prawda?

Chmury wróciły! Nie chcąc się rozpląkać w jej obecności, zakryłam głowę kołdrą i powiedziałam głośno:

— Bóg mnie miłuje! Wiem, komu uwierzyłam! Oddałam moje życie Chrystusowi i wszystko, co On dla mnie zdecyduje, jest w porządku, bo moje życie jest ukryte w Chrystusie.

Kiedy to powiedziałam, chmury znowu mnie opuściły.

Później pocieszeniem dla mnie były słowa wypowiedziane przez Jezusa do Piotra: „Co Ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz” (J 13,7). Zmagalam się z Bogiem w sprawie mojej straty. Nie mogłam zrozumieć, dlaczego się to stało, zwłaszcza że przecież wierzyłam. Minęło dobre dziesięć lat, zanim zrozumiałam, że Bóg chciał, abym doświadczyła tego, że wiara musi się wznieść ponad chmury ku temu co niewidzialne, bo Jego łaska udoskonala się w naszych słabościach. Modliłam się o cud, a Bóg dał mi cud. Jednak nauczyłam się, że prawdziwym cudem było to, iż moc Boża jest większa niż zwątpienie oraz to, że Bóg może mnie przeprowadzić przez wszelkie trudności. Jak Hiob mogę powiedzieć: „Choćby mię i zabił, przecie w nim będę ufał” (Hi 13,15 BG). „Zna bowiem drogę, którą postępuję; gdyby mnie wypróbował, wyszedłbym czysty jak złoto” (Hi 23,10).

„Bóg daje nam lekcje zaufania. On uczy nas, skąd mamy wyglądać pomocy i siły w czasie potrzeby. W ten sposób uzyskujemy praktyczne poznanie Jego boskiej woli, którego tak bardzo potrzebujemy w naszym życiowym doświadczeniu. Wiara się umacnia w silnej walce ze zwątpieniem i lękiem” (Ellen G. White, *Testimonies*, t. IV, s. 116-117). „W życiu wiecznym tajemnice, które tutaj niepokoiły nas i rozczarowywały, staną się całkowicie jasne i zrozumiałe. Ujrzymy, że nasze pozornie pozostające bez odpowiedzi modlitwy i zawiedzione nadzieje były wśród naszych największych błogosławieństw” (Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. VI, s. 351).

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, oddajemy Ci chwałę za to, że jesteś współczującym Ojcem i Bogiem wszelkiej pociechy (2 Kor 1,3-7).
- Oddajmy Ci chwałę za to, że uzdrawiasz nasze złamane serca i opatrujesz nasze rany.
- Oddajemy Ci chwałę za to, że pozwalasz nam złożyć nasze ciężary na Ciebie. Ty podtrzymujesz nas w naszej godzinie żałoby, bo sam doświadczyłeś żałoby.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Prosimy, by Duch Święty wskazał nam grzechy, które oddzielają nas od Ciebie.
- Przebac nam, Ojcze, że czasami ogarnia nas zwątpienie i nie potrafimy Ci zaufać.
- Dziękujemy Ci za przebaczenie, które tak wspinało się myślnie nam oferujesz.

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, prosimy o mądrość i łaskę do zaakceptowania rozczarowań, wiedząc, że miłujesz nas i we wszystkim działasz dla naszego dobra, nawet jeśli teraz tego nie rozumiemy.
- Prosimy, by nasza wiara została wzmocniona wobec zwątpienia i lęku.
- Prosimy, by nasze rodziny objawiały Twoją miłość w naszych domach i społeczeństwie. Prosimy, byś wnosił zgodę do naszych rodzin, uzdrawiał zerwane więzi, chronił słabych przed przemocą i objawiał Twoją uświęcającą moc nawet w pozornie bez nadziejnych sytuacjach.
- Prosimy, by członkowie Kościoła, pastory i przywódcy na całym świecie karmili się Słowem Bożym każdego dnia. Obyśmy codziennie przychodzili do Ciebie w osobistej modlitwie. Przypominaj nam, że bez Ciebie nic nie możemy uczynić.
- Prosimy, byś powołał pielęgniarki i lekarzy zakładających nowe zbory wśród 1978 grup ludzkich w 22 krajach Wydziału Zachodnio-Środkowoafrykańskiego.
- Modlimy się za 49 milionów ludzi w 19 miastach Wydziału Transeuropejskiego.
- Modlimy się za siedem osób z naszych list modlitewnych. Daj im serca zdolne poznawać Ciebie, zgodnie z Twoim Słowem zapisanym w Jr 24,7.

Dziękczynienie

- Ojcze, dziękujemy Ci za to, że dzięki wstawiennictwu Chrystusa za nas mamy nadzieję na przyszłość.
- Dziękujemy Ci, że pocieszasz nas w naszych problemach, abyśmy mogli pocieszać innych.
- Dziękujemy Ci, Boże, że Twoja moc okazuje się doskonała w naszych słabościach.

Proponowane pieśni: 307, 329, 474.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię odpocznienie” (Mt 11,28 BG).
- „Nie bój się, bom Ja z tobą, nie lękaj się, bom Ja Bogiem twoim! Wzmocnię cię, a dam ci pomoc, podprę cię prawicą sprawiedliwości swojej” (Iz 41,10).
- „Zrzuć na Pana brzemie swoje, a On cię podtrzyma! On nie dopuści, by na zawsze zachwiał się sprawiedliwy” (Ps 55,23).



Dzień 10

Pozwól uwolnić się od cierni

„Bracia, ja o sobie samym nie myślę, że pochwyilem, ale jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i zdążając do tego, co przede mną, zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie” (Flp 3, 13-14).

Mój starszy brat i ja zostaliśmy porzuceni przez naszego biologicznego ojca. Ponieważ opuścił naszą matkę, kiedy byliśmy jeszcze małymi dziećmi, nigdy go nie poznaliśmy. Wiedzieliśmy tylko, że był żeglarzem, był wysoki i przystojny, rudy i piegowaty oraz że mówił z południowym akcentem. Nie zdołaliśmy go odnaleźć, więc poddaliśmy się. Wychowałam się zastanawiając się, dlaczego ojciec nas opuścił, a ta świadomość zostawiła bliznę w moim młodym sercu.

Jako dziecko byłam niezdarna, często potykałam się o własne nogi na placu zabaw. W szkole byłam przedmiotem kpin. Nosiłam krótkie włosy przycięte prosto wokół mojej bladej twarzy. W oczach brakowało mi iskry szczęścia, jaka powinna cechować typową ośmiolatkę. Często żartowano ze mnie i popychano mnie.

Ponieważ często bawiłam się sama, długa przerwa była dla mnie najmniej ulubioną porą dnia, ale lekcje wychowania fizycznego były jeszcze gorsze. Graliśmy w piłkę nożną i baseball, którego nienawidziłam. W tej grze trzeba było uderzać w piłkę kijem i biegać wokół baz. Przed rozpoczęciem gry kapitanowie wybierali drużyny. Ja byłam wybierana zawsze jako ostatnia. Kiedy drużyny zajmowały pozycje na boisku, mnie wysyłano najdalej na skraj pola gry, bo do niczego się nie nadawałam.

Pewnego dnia nagle moja drużyna zaczęła wrzeszczeć na mnie:

— Właż na boisko! Timmy wybija!

Timmy zawsze wybijał piłkę bardzo mocno. Stałam na boisku z założonymi rękami. Nagle usłyszałam krzyk:

— Głupia DeWeese! Piłka leci do ciebie! Łap!

Spojrzałam w górę i zobaczyłam piłkę spadającą wprost na mnie. Wyciągnęłam ręce i złapałam ją! Z niedowierzaniem moja drużyna zaczęła wrzeszczeć:

— Niesamowite! Głupia DeWeese złapała piłkę!

Przez chwilę byłam bohaterką, chwaloną przez kolegów i koleżanki. Ale nie trwało to długo. Wszystko wróciło do normy, kiedy przyszła pora na mnie, by wybijać piłkę. Wszystko popsułam, przez co moja drużyna przegrała mecz.

Niepewność siebie i niska samoocena towarzyszyły mi w wieku nastoletnim i dorosłości. Dzieciństwo może decydować o tym, kim się staniemy, ale nie musimy takimi pozostać na zawsze. Miałam powody, by być rozgoryczona i gniewna — w końcu zostałam opuszczona przez ojca, nie miałam przyjaciół i łatwo dawałam się wykorzystywać, bo pragnęłam być akceptowana. Im więcej się nad tym zastanawiałam, tym boleśniej to sobie uświadamiałam. Zebrałam spory kubeł cierni. Jednak trzymanie się gorzkiej przeszłości staje się zbyt trudne do zniesienia i może negatywnie wpływać na nasze zdrowie. Stajemy się niewolnikami naszych emocji.

Niedawno przeczytałam ten fragment: „Wielu ludzi, podążając ścieżką życia, skupia się na swoich błędach, upadkach i rozczarowaniach, a ich serca napełnione są smutkiem i zniechęceniem. Podczas mojego pobytu w Europie, pewna siostra, która tak właśnie postępowała, w swojej głębokiej rozpacz napisała do mnie, prosząc o słowo pocieszenia. Następnego dnia, po przeczytaniu tego listu, śniło mi się, że byłam w ogrodzie, a ten, kto wydawał się być jego właścicielem, oprowadzał mnie po jego ścieżkach. Zrywałam kwiaty i cieszyłam się ich zapachem, gdy owa siostra, idąc przy moim boku, zwróciła moją uwagę na szpetne i cierniste dzikie róże zaważające jej na drodze. Zaczęła płakać i lamentować. Nie szła ścieżką za przewodnikiem, ale pośród cierni i kolczastych krzewów. Pograżona w smutku rzekła:

— Och, jaka to szkoda, że tak piękny ogród jest zepsuty przez ciernie.

Wtedy odezwał się przewodnik:

— Nie zajmuj się cierniami, gdyż one mogą cię tylko zranić. Zbieraj róże, lilie i goździki.

Czy nie doświadczyliscie w waszym życiu pewnych pogodnych chwil? (...) Czy nie znajdujecie miłych stron w minionych rozdziałach swojego życia? Czy Boże obietnice, jak pachnące kwiaty, nie rosną po obu stronach waszej ścieżki? Czyż nie pozwolicie, aby ich piękno i słodycz napełniły wasze serca radością? (...)

Nie jest rzeczą rozsądną przywożenie na myśl wszystkich nieprzyjemnych wspomnień — niesprawiedliwości i życiowych rozczarowań — ciągle o nich rozmawianie i ubolewanie, aż przepelni nas zniechęcenie. Zniechęcony człowiek napełnia się mrokiem, odcinając swą duszę od światłości płynącej od Boga i rzucając cię na drogę innych ludzi” (Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 115-116).

Postanowiłam pozbyć się cierni i zbierać róże. Kiedy Chrystus wkroczył w moje życie, odkryłam, kim jestem w Nim! Niegdyś byłam małą chudą dziewczynką, która sądziła, że nic nie potrafi, ale stałam się dzieckiem Bożym, królewską księżniczką, córką Króla królów (1 P 2,9). Nie byłam już półsierotą, bo Bóg stał się moim Ojcem (Ps 27,10; J 16,27). Nie jestem już odrzucona i pobawiona przyjaciół, bo mój niebiański Ojciec nazywa mnie swoją przyjaciółką (J 15,15). Wiem, że jestem wiele warta, bo Jezus oddał za mnie życie (J 3,16). To jest powód do radości!

PROPONOWANY PLAN MODLITWY

Chwała

- Panie, oddajemy Ci chwałę za Twoją odradzającą moc!
- Oddajemy Ci chwałę za to, że nazywasz nas Twoimi przyjaciółmi (J 15,15).
- Oddajemy Ci chwałę za to, że wybrałeś nas jako Twoje dzieci.

Wyznanie i przyjęcie zwycięstwa nad grzechem

- Panie, przyjmujemy Twoje zwycięstwo nad grzechem w naszym życiu.
- Przebac nam, że często wybieramy trzymanie się „cierni” z przeszłości i pozwalamy, by dawne doświadczenia nas zniechęcały. Dziękujemy za to, że gdy wyznajemy nasze grzechy, Ty jesteś wierny, przebaczasz nam i oczyszczasz nas (1 J 1,9).

Prośby i wstawiennictwo

- Panie, polecamy Ci naszych przywódców na całym świecie. Prosimy, daj im mądrość do podejmowania ważnych decyzji i prowadzenia Twojego ludu.

- Prosimy o Twoją łaskę do przebaczenia tym, którzy nas skrzywdzili. Panie, prosimy, przynieś uzdrowienie i odrodzenie naszym rodzinom.
- Panie, oby każdy z nas był przyjacielem dla tych, którzy nie mają przyjaciół, objawiając miłość Bożą tym, którzy jej nie znają.
- Modlimy się za nasze dzieci. Prosimy, daj im moc do odważnego stawiania czoła przeciwnościom i naciskom. Pomóż im dokonywać mądrych wyborów i opowiadać się za prawdą (Iz 44,3-4).
- Naucz nas podążać za przykładem miłości Chrystusa w niesieniu pomocy ludziom, wśród których żyjemy. Przygotuj nas do służby jako misjonarzy medycznych, wolontariuszy społecznych i przyjaciół dla potrzebujących.
- Panie, prosimy o wielkie ożywienie pierwotnej pobożności w Twoim Kościele w czasie końca. Obyśmy opowiadali się za prawdą wbrew wszelkim przeciwnościom.
- Panie, pokaż nam, jak głosić ewangelię muzułmanom. Modlimy się, by usłyszeli oni twoją ofertę łaski i odpowiedzieli na nią.
- Modlimy się za ziarno prawdy zasiane w Japonii podczas działań w ramach Całkowitego Zaangażowania Wyznawców. Prosimy, wyślij pracowników, by działali w Japonii i modlili się za Twoje dzieło w tym kraju.
- Modlimy się za siedem osób z naszych list modlitewnych. Prosimy, uświadom im, że Jezus ich miłuje.

Dziękczynienie

- Panie, dziękujemy Ci za Twoją obietnicę: „Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, będzie je też pełnił aż do dnia Chrystusa Jezusa” (Flp 1,6).
- Panie, dziękujemy Ci za to, że możesz napełnić nas radością i pokojem.
- Dziękujemy Ci za to, że jesteś gotów działać w sercach ludzi, za których się modlimy.

Proponowane pieśni: 179, 458, 467.

Obietnice, na które możesz powołać się w modlitwie

- „Choćby ojciec i matka mnie opuścili, Pan jednak mnie przygarnie” (Ps 27,10).
- „Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8,31).
- „Czy kobieta może zapomnieć o swoim niemowlęciu i nie zlitować się nad dziećciem swojego łona? A choćby nawet one zapomniały, jednak Ja ciebie nie zapomnę” (Iz 49,15).



Sobota, 19 stycznia

Proponowany plan ostatniej soboty

Tekst przewodni: „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” (J 17,3).

Ostatnia sobota powinna być czasem wielkiej radości z wszystkiego, czego Bóg dokonał dla was i waszego zboru w czasie 10 Dni Modlitwy. Zaplanujcie ten dzień jako świętowanie Bożej dobroci i potężnej mocy. Rozważcie, jak doświadczycie wylania Ducha Świętego podczas tych 10 dni. Ta sobota jest okazją do radowania się tym, czego Bóg dokonał, dokonuje i dokona.

Potrzeby każdego zboru są różne, więc we współpracy z miejscowymi przywódcami opracujcie konkretny plan dla waszego zboru. Oto niektóre proponowane elementy, które możecie uwzględnić podczas sobotniego nabożeństwa:

- **Świadectwa:** Poświęć odpowiednio dużo czasu na świadectwa wysłuchanych modlitw. Ci, którzy uczestniczyli w 10 Dniach Modlitwy, powinni mieć dużo do powiedzenia zborowi, ale poproś, by mówili zwięźle i krótko, aby więcej osób mogło zabrać głos. Inni także mogą mieć świadectwa do przedstawienia. Można zaplanować wybrane świadectwa, a następnie dać czas na spontaniczne wystąpienia.

- **Czas na modlitwę:** Zaproś cały zbor do włączenia się we wspólną modlitwę. Możesz poprowadzić zbor podczas interaktywnej modlitwy podobnej do tych, jakimi modliliście się w ciągu 10 dni. Możecie modlić się

na podstawie wybranego fragmentu biblijnego. Możecie modlić się w małych grupach albo razem jako cały zbor. Możecie kilka razy na różne sposoby modlić się podczas nabożeństwa — na podstawie wybranego fragmentu biblijnego, w małych grupach, indywidualnie, wszyscy razem, cichą modlitwą itd.

- **Śpiew:** Jest to dzień radowania się tym, czego dokonał Bóg, a muzyka jest znakomitym sposobem świętowania. Jeśli wybraliście określoną pieśń jako pieśń przewodnią grupy modlitewnej, zaśpiewajcie ją z całym zбором.

- **Plany na przyszłość.** Jeśli Bóg poprowadził was do szczególnej działalności ewangelizacyjnej lub służby podczas 10 Dni Modlitwy, niech zbor dowie się o waszych planach i ma możliwość przyłączyć się do ich realizacji.

- **Dzieci/młodzież.** Odpowiednim elementem nabożeństwa będzie opowiadanie dla dzieci nawiązujące do modlitwy. Jeśli dzieci i młodzież były zaangażowane w spotkania modlitewne, niech podzielą się swoimi świadectwami i wezmą udział we wspólnych modlitwach podczas nabożeństwa.

- **Elastyczność.** Zachowaj elastyczność w swoich planach, podążając za prowadzeniem Ducha Świętego podczas nabożeństwa.



Noc modlitwy

Opcjonalne całonocne spotkanie modlitewne 10 dnia

Dlaczego noc modlitwy?

Nie ma nic świętego w odmawianiu sobie snu i modleniu się przez całą noc czy część nocy. Jednak noc może być jedynym czasem, kiedy zapracowani ludzie nie są zajęci i nie spieszą się. Sugerujemy, że waszym celem nie powinno być uczestniczenie w spotkaniu przez całą noc, ale modlenie się tak długo, aż przedstawicie w modlitwie wszystkie intencje, jakie Bóg wam wskazuje.

Proponujemy, by nocne spotkanie modlitewne było prowadzone kolejno przez kilka osób. Co jakiś czas należy zrobić przerwę. Jako lider powinieneś wyczuć, kiedy przerwa jest potrzebna i kiedy przejść do kolejnej części modlitwy. Sugerujemy, by robić dziesięciominutową przerwę co najmniej raz na 90 minut. Można także przeplatać modlitwę czytaniem *Biblii*. Można modlić się we wszystkich proponowanych intencjach albo tylko w wybranych z nich, w zależności od tego, co będzie lepsze dla danej grupy. Możesz dowolnie zmieniać kolejność proponowanego formatu spotkania.

Proponowany format nocy modlitwy

- **Rozpocznijcie od sesji chwały.** Chwalcie Boga w waszych modlitwach i pieśniach.

- **Poświęćcie czas na wyznanie grzechów,** upewniając się, że nic nie stoi na przeszkodzie, by Bóg was wysłuchał. Daj ludziom czas na prywatne wyznanie, a potem wspólnie wyznajcie publiczne grzechy. Zachęć uczestników do wyznania prywatnych grzechów w osobistej cichej modlitwie i publicznego wyznania jawnych grzechów. W Dn 9,1-19 czytamy o Danielu, który wstawia się

za swoim ludem i publicznie wyznaje grzechy ludu Bożego. Zachęć uczestników do publicznego wyznania grzechów Kościoła.

- **Módlcie się w intencji uczestników spotkania.** Wielu ludzi cierpi i potrzebuje modlitwy albo zna kogoś, kto jest w takiej potrzebie. Zgromadźcie się w kręgu i zaproście, by ci, którzy mają szczególne intencje modlitewne, zajęli miejsce w środku. Zbierzcie się wokół takiej osoby i niech dwie lub trzy osoby modlą się w jej intencji, powołując się na Boże obietnice. Będziecie zaskoczeni tym, jak wielu ludzi cierpi i potrzebuje modlitwy.

- **Podzielcie grupę na dwie części.** Kobiety niech modlą się osobno, najlepiej w innym pomieszczeniu, a mężczyźni osobno. Niech grupie kobiet przewodniczy kobieta, a grupie mężczyzn — mężczyzna. Często osobiste potrzeby nie powinny być przedstawiane wszystkim zgromadzonym. Łatwiej się nimi dzielić z osobami tej samej płci.

- Gdy znowu zejdziecie się razem, **módlcie się w intencjach wymienionych w poniższej liście.**

- **Módlcie się za siedmioma osobami,** które każdy z was wybrał, aby modlić się za nie podczas 10 Dni Modlitwy.

- **Wybierzcie fragment biblijny i módlcie się na jego podstawie.**

- **Zakończcie modlitwy kolejną sesją chwały i dziękczynienia.**

Intencje modlitewne

• Prosimy, błogosław setki tysięcy działań ewangelizacyjnych na całym świecie w 2019 roku. Modlimy się szczególnie za powodzenie ewangelizacji w ramach *Całkowitego Zaangażowania Wyznawców* w Indiach w czerwcu 2019 roku i Papui Nowej Gwinei w maju 2020 roku.

• Modlimy się za adwentystów prześladowanych i więzionych ze względu na wiarę.

• Modlimy się o duchowe ożywienie wśród młodych adwentystów dnia siódmego, którzy uczęszczają do publicznych szkół i uczelni na całym świecie. Oby stali się oni żywymi i aktywnymi ambasadorami Chrystusa.

• Modlimy się o 69 procent ludzi na świecie, którzy nigdy dotąd nie mieli okazji usłyszeć prawdy o Jezusie.

• Modlimy się za 62 miliony mieszkańców 28 miast byłego Związku Radzieckiego (Wydział Euroazjatycki), do których nie dotarło jeszcze przesłanie adwentystyczne.

• Modlimy się, byś wzbudził odważnych misjonarzy gotowych pracować wśród 746 grup ludzkich w 20 krajach Bliskiego Wschodu.

• Modlimy się za *Ruch Misyjny 1000* w Wydziale Północnoazjatycko-Pacyficznym oraz Wydziale Południowoazjatycko-Pacyficznym. Kiedy ci młodzi ludzie służą w krajach takich jak Tajwan, Chiny, Rosja i Birma, niechaj zostaną ochrzczeni przez Ducha Świętego i napełnienie mocą do dzieła Bożego.

• Panie, prosimy o potężne ożywienie wśród adwentystów, którzy będą służyć Bogu miłując innych i głosząc ewangelię ludziom z innych kultur i religii.

• Prosimy, byś wzbudził ducha Waldensów, gotowych służyć Ci w trudnych miejscach.

• Modlimy się za 202 miliony ludzi w 41 miastach Wydziału Południowoazjatycko-Pacyficznego, by poznali Jezusa.

• Modlimy się za działy szkoły sobotniej i ewangelizacji w zborach starające się realizować Boży plan i docierać do społeczności z służbą charytatywną, studiowaniem *Biblii* i osobistym świadectwem wiary.

• Modlimy się za Adwentystyczną Agencję Rozwoju i Pomocy (ADRA) niosącą praktyczną pomoc ludziom na całym świecie.

• Modlimy się za 16 milionów ludzi w 6 miastach w Wydziale Południowoazjatycko-Pacyficznym. Modlimy się o codzienny chrzest Ducha Świętego dla członków Kościoła, którzy z miłością starają się dotrzeć do bliźnich z ewangelią.

• Modlimy się, by Duch Święty pomógł nam zrozumieć, jak dotrzeć do 406 milionów w 105 miastach Wydziału Północnoazjatycko-Pacyficznego.

• Prosimy, błogosław Adwentystyczną Służbę Kapelanatu mobilizującą kapelanów i wyznawców do służby dla osób odbywających wyroki więzienia.

• Panie, wspominamy naszych nauczycieli szkoły sobotniej. Prosimy, daj im świadomość, że wykonują ważną pracę dla dzieci w Kościele.

• Panie, prosimy o Twoje prowadzenie dla licznych ośrodków wpływu, programów poświęconych zdrowiu i rodzinie oraz adwentystycznych drużyn harcerskich na całym świecie.

• Modlimy się, by coraz więcej dorosłych osób angażowało się w Misję w Miastach.

• Prosimy, byś pomógł nam miłować nowo pozyskanych wyznawców i troszczyć się o nich.

• Panie, prosimy Cię, wskaż nam, jak możemy przekazywać społeczeństwu więcej publikacji głoszących prawdę (w formie drukowanej i elektronicznej). Modlimy się, by ludzie czytali je i by Duch Święty przekonywał ich do biblijnej prawdy.

• Panie, prosimy o Twoją opiekę dla misjonarzy pracujących w niebezpiecznych miejscach.

• Prosimy, powołuj ewangelistów-kolporterów, studentów-wolontariuszy, pisarzy, specjalistów medialnych i osoby niosące wsparcie finansowe w głoszeniu słowa nadziei i życia.

• Modlimy się za 8208 adwentystycznych szkół i blisko 2 miliony uczniów uczęszczających do nich. Niech szkoły te zawsze nauczają biblijnej prawdy i prowadzą młodych ludzi do misji i służby.

• Panie, daj nam mądrość, byśmy docierali do ześwieczonych ludzi, którzy nie przejawiają religijnych zainteresowań. Niech Duch Święty przełamuje mury otaczające ześwieczone serca.

• Modlimy się za grupy ludzi w Azji, do których nie dotarła jeszcze ewangelia, w tym muzułmanów, buddystów i hinduistów. Wielu z nich nie wie nic o Jezusie.

Daj nam szczególną mądrość do wychodzenia naprzeciw ich potrzebom.

- Błogosław nam, kiedy staramy się docierać do ludzi uwikłanych w spirytyzm, bałwochwalstwo i animizm. Pomóż nam zrozumieć ich światopogląd i prowadzić ich do Zbawiciela.

- Panie, prosimy, natchnij adwentystów dnia siódmego na całym świecie, by modlili się jak nigdy dotąd. Spraw, byśmy prosili razem o późny deszcz Ducha Świętego. Prosimy o spełnienie obietnic z Jł 2, Oz 6 i Dz 2.

- Modlimy się za 541 grup ludzkich w 18 krajach Wydziału Południowej Afryki i Oceanu Indyjskiego. Prosimy, prowadź ich do biblijnej prawdy.

- Wskaż nam, jak mamy wychodzić naprzeciw praktycznym i duchowym potrzebom uchodźców. Niechaj nasz Kościół będzie znany z miłości do wszystkich ludzi, bez względu na ich pochodzenie.

- Obyśmy byli wierni i w pełni głosili trójjanielskie poselstwo z Ap 14. Obyśmy wszystkie nasze nauki skupiali wokół miłości i sprawiedliwości Chrystusa.

- Prosimy Cię, byś powoływał misjonarzy miejskich, którzy będą zakładać nowe zbory wśród 806 grup ludzkich w 20 krajach Wydziału Środkowoamerykańskiego.

- Prosimy Cię, byś powołał armię pracowników zakładających zbory wśród 948 grup ludzkich w 38 krajach Wydziału Środkowoamerykańskiego.

- Prosimy, naucz nas, jak głosić fundamentalne zasady wiary naszego Kościoła przejrzyście, kreatywnie i z biblijną autentycznością. Niechaj miłość Jezusa będzie sednem wszystkiego, w co wierzymy.

- Prosimy, przygotuj młodych ludzi do zakładania nowych zborów wśród 789 grup ludzkich w 9 krajach Wydziału Północnoamerykańskiego.

- Prosimy, przygotuj wolontariuszy do służby wśród 70 grup ludzkich w Polu Izraelskim.

- Prosimy, byś powołał misjonarzy misyjnych zakładających zbory wśród 830 grup ludzkich w 11 krajach Wydziału Wschodnio-Środkowoafrykańskiego.

- Prosimy, byś wzbudził wojowników modlitwy wstawiających się za 2568 grup ludzkich w 4 krajach Wydziału Południowoazjatyckiego. Pamiętajmy zwłaszcza

o Hope TV w Indiach i Azjatyckiej Szkole Pomocy dla Nieświadomych.

- Modlimy się za działalność wydawniczą w Wydziale Południowoazjatycko-Pacyficznym.

- Modlimy się o spełnienie obietnicy zapisanej w Ps 32,8, prowadząc nas i kierując nami w realizacji wyzwania ewangelizacyjnego 10 Dni Modlitwy.

- Prosimy, by nasze rodziny objawiały Twoją miłość w naszych domach i społeczeństwie. Prosimy, byś wnosił zgodę do naszych rodzin, uzdrawiał zerwane więzi, chronił słabych przed przemocą i objawiał Twoją uświęcającą moc nawet w pozornie beznadziejnych sytuacjach.

- Prosimy, by członkowie Kościoła, pastory i przywódcy na całym świecie karmili się Słowem Bożym każdego dnia. Obyśmy codziennie przychodzili do Ciebie w osobistej modlitwie. Przypominaj nam, że bez Ciebie nic nie możemy uczynić.

- Prosimy, byś powołał pielęgniarki i lekarzy zakładających nowe zbory wśród 1978 grup ludzkich w 22 krajach Wydziału Zachodnio-Środkowoafrykańskiego.

- Modlimy się za 49 milionów ludzi w 19 miastach Wydziału Transeuropejskiego.

- Modlimy się za nasze dzieci. Prosimy, daj im moc do odważnego stawiania czoła przeciwnościom i naciskom. Pomóż im dokonywać mądrych wyborów i opowiadać się za prawdą (Iz 44,3-4).

- Naucz nas podążać za przykładem miłości Chrystusa w niesieniu pomocy ludziom, wśród których żyjemy. Przygotuj nas do służby jako misjonarzy medycznych, wolontariuszy społecznych i przyjaciół dla potrzebujących.

- Panie, prosimy o wielkie ożywienie pierwotnej pobożności w Twoim Kościele w czasie końca. Obyśmy opowiadali się za prawdą wbrew wszelkim przeciwnościom.

- Panie, pokaż nam, jak głosić ewangelię muzułmanom. Modlimy się, by usłyszeli oni twoją ofertę łaski i odpowiedzieli na nią.

- Modlimy się za ziarno prawdy zasiane w Japonii podczas działań w ramach *Całkowitego Zaangażowania Wyznawców*. Prosimy, wyślij pracowników, by działali w Japonii i modlili się za Twoje dzieło w tym kraju.



Obietnice, na które można powołać się w modlitwie

Bóg dał nam wiele obietnic w Jego Słowie. Naszym przywilejem jest powoływanie się na nie w naszych modlitwach. Wszystkie Jego przykazania i rady są jednocześnie obietnicami. On nigdy nie żąda od nas niczego, czego nie moglibyśmy zrobić w Jego mocy.

Gdy się modlimy, łatwo przychodzi nam skupiać uwagę na naszych potrzebach, trudnościach i wyzwaniach, a następnie biadać i użalać się nad naszą sytuacją. Nie taki jest cel modlitwy. Modlitwa ma wzmacniać naszą wiarę. Dlatego zachęcam cię, byś w modlitwie powoływał się na Boże obietnice. Pomogą ci one przenieść wzrok z siebie i swoich słabości na Jezusa i Jego potęgę. Patrząc na Niego zmieniamy się na Jego obraz.

„Kaźda obietnica w Słowie Bożym jest przeznaczona dla nas. W naszych modlitwach przedstawiamy słowa Jahwe obłożone Jego przysięgą i przez wiarę przyjmujemy na własność Jego obietnice” (Ellen G. White, *W atmosferze niebios*, Warszawa 2001, wyd. I, s. 71).

Jak możesz się powoływać na Jego obietnice? Na przykład, kiedy modlisz się o pokój, możesz się powołać na J 14,27 i powiedzieć: „Panie, Ty powiedziałeś nam w swoim Słowie: »Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; nie jak świat daje, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka«. Daj nam pokój, którym obiecałeś nas obdarzyć”. Dziękuj Panu, że obdarza cię pokojem, nawet jeśli nie czujesz jeszcze, że to się stało.

Obietnica Ducha Świętego

„Proście Pana o deszcz późnej pory deszczowej! Pan stwarza chmury burzowe i zsyła deszcz. On daje ludziom chleb, zielen na polu” (Za 10,1).

„Jeśli więc wy, którzy jesteście źli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą” (Łk 11,13).

„Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. (...) A On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu i o sprawiedliwości, i o sądzie” (J 14,26; 16,8).

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto wierzy we mnie, ten także dokonywać będzie uczynków, które Ja czynię, i większe nad te czynić będzie; bo Ja idę do Ojca. I o cokolwiek prosić będziecie w imieniu moim, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu. Jeśli o co prosić będziecie w imieniu moim, spełnię to” (J 14,12-14).

„Nie dzięki mocy ani dzięki sile, lecz dzięki mojemu Duchowi to się stanie — mówi Pan Zastępów” (Za 4,6).

Obietnice wysłuchania modlitw przez Boga

„Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was trwać będą, proście o cokolwiek będziecie chcieli, stanie się wam” (J 15,7).

„Przystąpmy tedy z ufnością odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze” (Hbr 4,16).

„Dlatego powiadam wam: Wszystko, o cokolwiek będziecie się modlili i prosili, tylko wierźcie, że otrzymacie, a spełni się wam” (Mk 11,24).

„I wzywaj mnie w dniu niedoli, Wybawię cię, a ty mnie uwielbisz!” (Ps 50,15).

„Nadto powiadam wam, że jeśli dwaj z was na ziemi uzgodnili swe prośby o jakąkolwiek rzecz, otrzymają ją od Ojca mojego, który jest w niebie” (Mt 18,19).

„I wszystko, o cokolwiek będziecie prosili w modlitwie z wiarą, otrzymacie” (Mt 21,22).

„I o cokolwiek prosić będziecie w imieniu moim, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu. Jeśli o co prosić będziecie w imieniu moim, spełnię to” (J 14,13-14).

„A w owym dniu o nic mnie pytać nie będziecie. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: O cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim, da wam. Dotąd o nic nie prosiliście w imieniu moim; prosicie, a weźmiecie, aby radość wasza była zupełna” (J 16,23-24).

„Taka zaś jest ufność, jaką mamy do niego, iż jeżeli prosimy o coś według jego woli, wysłuchuje nas. A jeżeli wiemy, że nas wysłuchuje, o co prosimy, wiemy też, że otrzymaliśmy już od niego to, o co prosiliśmy” (1 J 5,14-15).

Obietnice mocy Bożej

„Czy jest cokolwiek niemożliwego dla Pana?” (Rdz 18,14).

„Jahwe będzie walczył za was, wy sami bądźcie spokojni” (Wj 14,14 BKR).

„U ludzi to rzecz niemożliwa, ale nie u Boga; albowiem u Boga wszystko jest możliwe” (Mk 10,27).

„Wierny jest ten, który was powołuje; On też tego dokona” (1 Tes 5,24).

„Wiem, że Ty możesz wszystko i że żaden twój zamysł nie jest dla ciebie niewykonalny” (Hi 42,2).

„Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale go za nas wszystkich wydał, jakżeby nie miał z nim darować nam wszystkiego?” (Rz 8,31-32).

„Bóg nie jest człowiekiem, aby nie dotrzymał słowa ani synem człowieczym, aby żałował. Czy On powiada, a nie czyni, i mówi, a nie spełnia?” (Lb 23,19).

„Czy nie wiesz? Czy nie słyszałeś? Bogiem wiecznym jest Pan, Stwórcą krańców ziemi. On się nie męczy i nie ustaje, niezgłębiona jest jego mądrość. Zmęczonemu daje siłę, a bezsilnemu moc w obfitości. Młodzieńcy ustają i mdleją, a pacholęta potykają się i upadają, lecz ci, którzy ufają Panu, nabierają siły, wzbijają się w górę na skrzydłach jak orły, biegną, a nie mdleją, idą, a nie ustają” (Iz 40,28-31).

Obietnice Bożego prowadzenia

„Czy nie przykazałem ci: Bądź mocny i mężny? Nie bój się i nie lękaj się, bo Pan, Bóg twój, będzie z tobą wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz” (Joz 1,9).

„A oto Jam jest z tobą i będę cię strzegł wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz, i przywiodę cię z powrotem do tej ziemi, bo nie opuszczę cię, dopóki nie uczynię tego, co ci przyrzekłem” (Rdz 28,15).

„Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w drodze i zaprowadził cię na miejsce, które przygotowałem” (Wj 23,20).

„I będziecie tam szukać Pana, swego Boga. Znajdziesz go, jeżeli będziesz go szukał całym swoim sercem i całą swoją duszą” (Pwt 4,29).

„Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!” (Jr 33,3).

„Każda dolina niech będzie podniesiona, a każda góra i pagórek obniżone; co nierówne, niech będzie wyrównane, a strome zbocza niech się staną doliną! I objawi się chwała Pańska, i ujrzy to wszelkie ciało pospołu, gdyż usta Pana to powiedziały” (Iz 40,4-5).

„Pouczę ciebie i wskażę ci drogę, którą masz iść; Będę ci służył radą, a oko moje spocznie na tobie” (Ps 32,8).

„Pan sam pójdzie przed tobą i będzie z tobą. Nie zawiedzie i nie opuści cię; nie bój się więc i nie trwóż się!” (Pwt 31,8).

„Któryż to człowiek boi się Pana? Uczy go, jaką wybrać drogę” (Ps 25,12).

„Zaufaj Panu z całego swojego serca i nie polegaj na własnym rozumie! Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki!” (Prz 3,5-6).

„Gdy głodnemu podasz swój chleb i zaspokoisz pragnienie strapionego, wtedy twoje światło wejdzie w ciemności, a twój zmierzch będzie jak południe, i Pan będzie ciebie stale prowadził i nasyci twoją duszę nawet na pustkowiach, i sprawi, że twoje członki odzyskają swoją siłę, i będziesz jak ogród nawodniony i jak źródło, którego wody nie wysychają” (Iz 58,10-11).

„I zanim zawołają, odpowiem im, i podczas gdy jeszcze będą mówić, Ja już ich wysłucham” (Iz 65,24).

Obietnice przemiany serca

„I dam im serce, aby mnie poznali, że Ja jestem Pan. I będą mi ludem, a Ja będę im Bogiem, bo nawrócą się do mnie całym swoim sercem” (Jr 24,7).

„I obrzeże Pan, Bóg twój, twoje serce i serce twego potomstwa, abyś miłował Pana, Boga twego, z całego serca twego i z całej duszy twojej, abyś żył” (Pwt 30,6).

„I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste” (Ez 36,26).

„Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, będzie je też pełnił aż do dnia Chrystusa Jezusa” (Flp 1,6).

„Boska jego moc obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę, przez które darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą pożądliwość” (2 P 1,3-4).

„Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5,17).

„Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie” (Ga 2,20).

„A sam Bóg pokoju niechaj was w zupełności poświęci, a cały duch wasz i dusza, i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Wierny jest ten, który was powołuje; On też tego dokona” (1 Tes 5,23-24).

Obietnice przebaczenia

„I ukorzy się mój lud, który jest nazwany moim imieniem, i będą się modlić, i szukać mojego oblicza, i odwrócą się od swoich złych dróg, to Ja wysłucham z niebios, i odpuszczę ich grzechy i ich ziemię uzdrowię” (2 Krn 7,14).

„Odpuściłeś winę ludu swego, zakryłeś wszystkie ich grzechy” (Ps 85,3).

„Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i przebaczasz, i jesteś wielce łaskawy dla wszystkich, którzy cię wzywają” (Ps 86,5).

„A gdy stoicie i zanosicie modlitwy, odpuszczajcie, jeśli macie coś przeciwko komu, aby i Ojciec wasz, który jest w niebie, odpuścił wam wasze przewinienia” (Mk 11,25).

„Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczając sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie” (Ef 4,32).

„Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości” (1 J 1,9).

„Chodźcie więc, a będziemy się prawować — mówi Pan! Choć wasze grzechy będą czerwone jak szkarłat, jak śnieg zbieleją; choć będą czerwone jak purpura, staną się białe jak wełna” (Iz 1,18).

„Ja, jedynie Ja, mogę przez wzgląd na siebie zmasać twoje przestępstwa i twoich grzechów nie wspomnę” (Iz 43,25).

„Odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu nigdy nie wspomnę” (Jr 31,34).

„W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego” (Ef 1,7).

Obietnice zwycięstwa nad grzechem

„Bo wszystko, co się narodziło z Boga, zwycięża świat, a zwycięstwo, które zwyciężyło świat, to wiara nasza” (1 J 5,4).

„Ale w tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował” (Rz 8,37).

„Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (1 Kor 15,57).

„Nie bój się, bom Ja z tobą, nie lękaj się, bom Ja Bogiem twoim! Wzmocnię cię, a dam ci pomoc, podeprę cię prawicą sprawiedliwości swojej” (Iz 41,10).

„Przed wszystkim, weźcie tarczę wiary, którą będziecie mogli zgasić wszystkie ogniste pociski złego” (Ef 6,16).

„Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie” (Ga 2,20).

„Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie” (Flp 2,13).

„Mówię więc: Według Ducha postępujcie, a nie będziecie pobażali żądzy cielesnej” (Ga 5,16).

„Bóg pokoju rychło zetrze szatana pod stopami waszymi. Łaska Pana naszego, Jezusa, niechaj będzie z wami” (Rz 16,20).

„Nie przypodobujcie się temu światu, ale się prześcieście przez odnowienie umysłu waszego na to, abyście doświadczyli, która jest wola Boża dobra, przyjemna i doskonała” (Rz 12,2 BG).

„Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca” (1 J 2,15).

Obietnice uzdrowienia

„Jeżeli pilnie słuchać będziesz głosu Pana, Boga twego, i czynić będziesz to, co prawe w oczach jego, i jeżeli zważać będziesz na przykazania jego, i strzec będziesz wszystkich przepisów jego, to żadną chorobą, którą dotknąłem Egipt, nie dotknę ciebie, bom Ja, Pan, twój lekarz” (Wj 15,26).

„Póki będą trwać dni twoje, słynąć będzie moc twoja” (Pwt 33,25).

„Błogosław, duszo moja, Panu i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw jego! On odpuszcza wszystkie winy twoje, lecz wszystkie choroby twoje. On ratuje od zguby życie twoje; on wieńczy cię łaską i litością. On nasycy dobrem życie twoje, tak iż odnawia się jak u orła młodość twoja” (Ps 103,2-5).

„Nie uważaj się sam za mądrego, bój się Pana i unikaj złego! To wyjdzie na zdrowie twojemu ciału i odświeży twoje kości” (Prz 3,7-8).

„Wzgardzony był i opuszczony przez ludzi, mąż boleści, doświadczony w cierpieniu jak ten, przed którym zakrywa się twarz, wzgardzony tak, że nie zważaliśmy na Niego. Lecz on nasze choroby nosił, nasze

cierpienia wziął na siebie. A my mniemaliśmy, że jest zraniony, przez Boga zbity i umęczony. Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni” (Iz 53,3-5).

„Uzdrow mnie, Panie, a będę uzdrowiony, wybaw mnie, a będę wybawiony, gdyż Ty jesteś chwałą moją!” (Jr 17,14).

„Bo spowoduję, że zabliznią się twoje rany i ulecę cię z twoich ciosów — mówi Pan” (Jr 30,17).

„Oto Ja sprawię, że zabliznią się ich rany i ulecę je; ulecę ich i obdarzę ich trwałym pokojem i bezpieczeństwem” (Jr 33,6).

„Ale dla was, którzy boicie się mojego imienia, wzejdzie słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach. I będziecie wychodzić z podskakiwaniem, jak cielęta wychodzące z obory” (Mi 3,20).

„Choruje kto między wami? Niech przywoła starszych zboru i niech się modlą nad nim, namaściwszy go oliwą w imieniu Pańskim. A modlitwa płynąca z wiary uzdrowi chorego i Pan go podźwignie; jeżeli zaś dopuścił się grzechów, będą mu odpuszczone” (Jk 5,14-15).

Obietnice siły do pełnienia woli Bożej

„Oczekujże Pana, zmacniaj się, a on utwierdzi serce twoje; przetoż oczekuj Pana” (Ps 27,14 BG).

„Dlatego nie upadamy na duchu; bo choć zewnętrzny nasz człowiek niszczeje, to jednak ten nasz wewnętrzny odnawia się z każdym dniem. Albowiem nieznacznym chwilowym ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały, nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne” (2 Kor 4,16-18).

„Czynić dobrze nie ustawajmy, albowiem we właściwym czasie żąć będziemy bez znużenia” (Ga 6,9).

„Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” (Flp 4,13).

„Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie” (Flp 2,13).

„Lecz powiedział do mnie: Dosyć masz, gdy masz łaskę moją, albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości. Najchętniej więc chlubić się będę słabościami, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusowa” (2 Kor 12,9).

Obietnice dla świadków Boga

„Nie trwóście się i nie lękajcie się! Czy wam tego już dawno nie opowiedziałem i nie zwiastowałem? I wy jesteście moimi świadkami. Czy jest bóg oprócz mnie? Nie, nie ma innej opoki, nie znam żadnej” (Iz 44,8).

„Powstań, zajaśnij, gdyż zjawiła się twoja światłość, a chwała Pańska rozblęła nad tobą” (Iz 60,1).

„A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa i porучzył nam służbę pojednania” (2 Kor 5,18).

„Na to rzekł do mnie Pan: Nie mów: Jestem jeszcze młody! Bo do kogokolwiek cię poślę, pójdziesz i będziesz mówił wszystko, co ci rozkażę” (Jr 1,7).

„Weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

„Jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości” (1 P 2,9).

„Chrystusa Pana poświęcajcie w sercach waszych, zawsze gotowi do obrony przed każdym, domagającym się od was wytłumaczenia się z nadziei waszej” (1 P 3,15).



Wyzwanie ewangelizacyjne 10 Dni Modlitwy

Każdy może uczynić coś, by przyspieszyć powtórne przyjście Jezusa przez całkowite zaangażowanie wyznawców.

„Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a daliście mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście mnie, byłem nagi, a przyodzialiście mnie, byłem chory, a odwiedzaliście mnie, byłem w więzieniu, a przychodziliście do mnie” (Mt 25,35-36).

W książce *Śladami Wielkiego Lekarza* czytamy: „Musimy prowadzić podwójne życie — życie rozwagi i działania oraz życie cichej modlitwy i poważnej pracy” (Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, Warszawa 2009, wyd. VI, s. 383). Naszym przywilejem jest ukazywać innym miłość Jezusa. Przyjęliśmy tak wielką miłość naszego Zbawiciela, więc nie zatrzymujemy jej tylko dla siebie. Dzielimy się Jego miłością z bliźnimi.

Zachęcamy ciebie i twój zbór, byście pytali Boga w modlitwie, jak możecie docierać do innych po 10 Dniach Modlitwy. Wybierzcie jedno lub więcej zadań, wybierzcie dzień i stańcie się dłońmi i stopami Jezusa. Przygotowując się do działania nie zapominajcie o modlitwie. „Osobista praca dla bliźnich powinna być poprzedzona solidną osobistą modlitwą, bowiem potrzeba wielkiej mądrości, by zrozumieć sztukę ratowania dusz. Zanim nawiążecie łączność z ludźmi, nawiążcie łączność z Chrystusem. U tronu niebiańskiej łaski uzyskacie przygotowanie do usługiwania ludziom” (Ellen G. White, *Prayer*, s. 313).

Poniżej znajduje się lista sposobów, w jakie możesz pomagać innym. Wybierz z niej to, co pasuje do potrzeb ludzi, którym służysz. Oczywiście możesz uwzględnić także sposoby nie wymienione w tej liście.

- Ugotuj posiłek dla chorej osoby.
- Zaproś sąsiada lub współpracownika na spotkanie społeczne.
- Podaruj żywność bezdomnej osobie.
- Podaruj innym odzież takiej jakości, jaką sam chciałbyś otrzymać.
- „Adoptuj” starszą osobę. Odwiedzaj ją regularnie i pomagaj w zakupach, obowiązkach domowych, gotowaniu i pracy w ogrodzie.
- Upiecz dobry chleb i podaruj bochenek sąsiadom.
- Pomóż przygotować projekt społeczny wraz z sąsiadami.
- Zaoferuj opiekę nad chorą lub niepełnosprawną osobą, dając czas na odpoczynek opiekunowi.
- Zaangażuj się w projekt społeczny wraz z sąsiadami.
- Zapoznaj się lepiej z nowymi sąsiadami zapraszając ich na posiłek. Niech poczują się mile widziani w sąsiedztwie.
- Zrób solidne zakupy i przekaz je potrzebującej rodzinie.
- Podaruj potrzebującym swoje stare okulary.
- Zaoferuj udzielanie lekcji biblijnych.
- Odwiedź ludzi w domu opieki.
- Podaruj pieniądze na utrzymanie ubogiemu studentowi.

- Zbierz odzież dla potrzebujących. Możesz założyć bank odzieży w zborze i służyć w ten sposób potrzebującym.
- Podaruj swój stary laptop lub inny sprzęt elektroniczny.
- Podaruj używany samochód.
- Zorganizuj targi zdrowego stylu życia.
- Wyślij kartę z pozdrowieniami dla osób odbywających wyrok więzienia.
- Zorganizuj serię wykładów ewangelizacyjnych.
- Zatelefonuj do sąsiadów i zapytaj o samopoczucie.
- Podaruj komuś dobrą książkę.
- Rozdaj broszury o tematyce biblijnej.
- Zaproś kogoś do przyjęcia Jezusa jako Zbawiciela i Pana.
- Zorganizuj kurs zdrowego gotowania.
- Zrealizuj projekt „Literatura 28”. W ciągu tygodnia podaruj komuś jedną książkę. W następnym tygodniu podaruj dwie książki. W trzecim tygodniu — trzy książki. Kontynuuj aż rozdasz 28 książek.
- Podaruj żywność komuś, kto niedawno stracił bliską osobę.
- Odwiedź osoby przebywające w szpitalu, wesprzyj je i zaoferuj pomoc.
- Czytaj *Biblię* starszym osobom.
- Odwiedź dzieci w domu dziecka i zaoferuj pomoc opiekunom.
- Załóż kółko krawiectwa, dziergania na drutach lub szydełkowania w celu przygotowania odzieży dla potrzebujących.
- Czytaj *Biblię* niedowidzącym lub niewidomym.
- Zorganizuj całonocne spotkanie młodzieży u siebie w domu.
- Zgłoś się jako wolontariusz do pomocy w schronisku dla bezdomnych.
- Podaruj książki dla dzieci w domu dziecka lub osób przebywających w schronisku dla bezdomnych.
- Zaproś dzieci i młodzież ze zboru w odwiedziny u starszych ludzi. Przygotujcie program artystyczny dla nich.
- Zaplanuj dzień zabaw i gier dla dzieci specjalnej troski i ich rodzin.
- Zorganizuj dzień sprzątania otoczenia w lokalnej społeczności.
- Załóż klub zdrowego życia w zborze. Zaproś na spotkania przyjaciół i sąsiadów.
- Zaproś znajomych na prezentację wykładów ewangelizacyjnych. Oglądając i słuchając wraz z nimi, módl się, by Duch Święty przemawiał do ich serc.
- Stwórz własny projekt ewangelizacyjny.

Więcej materiałów na temat ewangelizacji znajdziesz na stronie internetowej www.revivalandreformation.org/resources/witnessing.